

DZIENNIK WILENSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Demiankańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarza 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA (miesięcznie 3 zł., z odniesieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 15 gr., CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. w numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagranicę o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. Nr 66187.

Nabożeństwo żałobne za duszę

S.†P.

Heleny Baranowskiej

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie w Kościele Ostrobramskim dnia 20 marca r. b. o godz. 9 ej rano. O czym zawiadamia

1382 MAŻ i SYN.

W. Szumański

WILNO, ul. MICKIEWICZA № 1

Zawiadamia Wielce Szanowną Klientelę, że z dniem 19 marca b.r. otwiera pracownię krawiecką w której wykonywać będzie wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa męskiego wchodzące.

Na składzie wielki wybór materiałów Angielskich i Francuskich z pierwszorzędną fabryk. 158--2

Spółka Rolniczo - Handlowo - Przemysłowa

w Oszmianie właściciel E. Sadowski

poleca artykuły pierwszej potrzeby, maszyny rolnicze oraz nasiew koniczyne czerwona gwarantowaną i seradele.

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RASY 7--74

CREME DERBY

jest idealnym środkiem udelikatniającym twarz i ręce. Już po kilkukrotnym użyciu zauważyć można śnieżną białosć cery.

Dostawca: M. Cegielski—Poznań, ul. 27. Grudnia 12.

Dyrekcja Kursów Maturalnych S. U. P. zawiadamia rodziców i opiekę domową, że zebranie Opieki domowej odbędzie się w dniu 19-go b. m. o godz. 6 ej popoł. w lokalu Dyrekcji Kursów ul. Jagiellońska Nr. 9 celem omówienia:

- 1) Sprawy filii Kursów. 2) Sprawy deficytu na Kursach. 3) Sprawy wybrania delegata do Komisji Finansowej. Ze względu na ważność sprawy proszę o jaknajwcześniejsze przybycie.

Dyrektor (—) Wójtowski.

Komitet zabawowy Opieki domowej i słuchaczek(y) Kursów Matur. S. U. P. w Wilnie urządza w dniu 19 b. m. o godz. 7 ej wieczorem przy ul. Zawalnej № 1 na piętrze w sali Związku Kresowego zabawę towarzyską, na którą najuprzejmiej zaprasza. Wstęp na wieczorek za zaproszeniami, które otrzymać można w Dyrekcji Kursów Jagiellońska № 9.

Przyjaciele i goście mile widziani.

Niniejszym zawiadamiam, iż w dniach najbliższych otwarty zostanie w b. lokalu firmy

„POLHANDEL” ul. Zamkowa 17

Skład galanterji męskiej i damskiej

oraz towarów manufakturowych p. f.

Józef KŁODECKI

Polecam łask. uwagę Sz. Publiczności nowy mój skład i zapewniam, iż dobrocią towarów, jak również i cenami starać się będę w zupełności zadowolnić wymagania mej klienteli

Z poważaniem Józef Kłodecki.

Nasi przyjaciele z nad Sekweny.

PARYŻ, 18.III. (Pat.) Frakeja przyjaciół Polski w Izbie Deputowanych wobec pogroźek skierowanych przeciwko Polsce i Małej Entencie ze strony Niemiec postanowiła domagać się od rządu francuskiego, aby surowo przeciwstawił się wszelkim próbom dokonania

choćby najmniejszego zamachu na nieetykalność lub prawa państwa polskiego, którego nienaruszalność musi być uważana za podstawowy warunek pokoju i równowagi europejskiej ustalonej przez traktat Wersalski.

Minister Skrzyński w Paryżu.

PARYŻ, 18.3 (Pat.) Weisagu dnia wczorajszego minister Skrzyński odbył cały szereg konferencji z rozmaitemi osobistościami ze świata dyplomatycznego i politycznego. Między innymi przyjął p. minister Skrzyński ambasadora Rzeczypospolitej przy Watykanie p.

Władysława Skrzyńskiego, p. ministra pełnomocnego w Londynie Skirmuncta i ministra pełnomocnego w Madrycie Sobanski. O godz. 6ej wieczorem minister Skrzyński był przyjęty przez prezydenta republiki Doumerguis'a, z którym miał dłuższą rozmowę.

Audjencje.

PARYŻ, 18.III. (Pat.) Doumergue przyjął Benesza. Herriot konferował ze Skrzyńskim.

Projekty Benesza.

PARYŻ. 18.III. (Pat.). Minister Benes w wywiadzie z udzielonim przedstawicielowi „Petit Parisien” potwierdził całkowitą jednogłośnieść jaka istnieje pomiędzy nim a Herriotem oraz wyraził przeświadczenie, że idee ożywające proto

kuł genewski ostatecznie odniosły tryumf. Poruszając sprawę propozycji angielskiej zastąpienia paktu ogólnego, paktem bardziej ograniczonym minister Benes zaznaczył, że będzie usiłował wypracować nowy system paktu, któryby między

innymi przewidywał, że bardzo surowe sankcje byłyby zastosowane nie inaczej jak dopiero po rozpoczęciu kroków wojennych, którym nie zdola zapobiedz akcja Ligi Narodów. W związku z informacjami, jakoby minister Benes zajął się sprawą planu utworzenia pewnego rodzaju bloku państw na wschodzie Europy, rozciągającego się od

Skandynawji na północ, aż do Grecji na południu „Matin” do widać się, że minister Benes jest w rzeczywistości zajęty planem zablokowania szeregu państw w Europie, a zmianowiec pragnąłby on, aby do bloku Małej Ententy przyłączyła się przedewszystkiem Polska następnie Austria i Węgry.

Konferencja Małej Ententy.

BUKARESZT, 18.III. (Pat.) Według informacji ze źródeł urzędowych zapowiedziana na koniec b. m. konferencja Małej Ententy została na prośbę Ninczicza odroczona. W kręgach tutajszych twierdzą że odroczenie nastąpi

z powodu rokowań jugosłowiańsko-greckich podczas których będzie podniesiona sprawa wstąpienia Grecji do Małej Ententy. Konferencja Małej Ententy odbędzie się prawdopodobnie dopiero w dniu 1 maja w Sioyia.

Zycie ekonomiczne.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 18.III. (Pat.) Dolar 5,18¹/₂, sprzedaż 5,20, kupno 5,17, Belgia 26,40, sprzedaż 26,48, kupno 26,34, Holandia 207,25, sprzedaż 208,45, kupno 207,45, Londyn 24,85, sprzedaż 24,91, kupno 24,79, Paryż 27,18¹/₂ 27,10, sprzedaż 27,17 kupno 27,17, Praga 15,43¹/₂, sprzedaż 15,47, kupno 15,40, Szwajcarya 100,19, sprzedaż 100,44, kupno 99,94, Wiedeń 78,11, sprzedaż 78,29, kupno 72,98, Włochy 21,22, sprzedaż 21,27, kupno 21,17, pożyczka złota 8,40 — 8,50, pożyczka konwersyjna 5,00, przedwojenne 4 i pół procentowe ziemskie 29.10 — 29.05—20.10. 14—18 roku 15.5—5% warszawskie przedwojenne 22.60—23.75—22.60. 14—17 roku 12.5—4 i pół procentowe przedwojenne 20.00.

Zakup zboża dla wojska.

WARSZAWA, 18.III. (Pat.) Stosownie do porozumienia szefa administracji armji generała Majewskiego z M-stwem Skarbu szefowie Inspektoratu otrzymał mają od M-stwa Spraw Wojskowych polecenie przystąpienia do natychmiastowego zakupu żyta dla armji na rynku krajowym. Zakup żyta odbywał się będzie za gotówkę po ustalonej na najbliższe miesiące, aż do odwołania cenie do 32 złotych za 100 kilo, loco stacja załadowania. W razie spadku ceny zboża zagranicą cena 32 złotych zostanie przez M. S. Wojsk. odpowiednio obniżona. Przy dostawach do garnizonów dolichane będą faktyczne koszty transportu. Dotychczas zgodnie z temi warunkami wojsko zakupiło około 300 wagonów żyta. W razie gdyby w dalszym ciągu zaopatrzenie armji w tym trybie nie dało spodziewanych w najbliższym czasie wyników, rząd przystąpi do zakupu zboża za granicą.

Port w Gdyni.

Do 16-go b.m. przybył do portu statek linii francuskiej „Compagnie General Transatlantique”, przywożąc pasażerów i ładunek.

W środę opuszcza Gdynię, zabierając z sobą kilkuset robotników polskich do Francji. Jednocześnie zawiązał do Gdyni statek francuski linii okrętowej „Worms”, ładujący drzewo do kopalń francuskich.

„Ruspoltorg”.

W ostatnim numerze „E. Ż.” znajdujemy sprawozdanie w sprawie założenia polsko-sowieckiej eksportowo-importowej firmy „Ruspoltorg”. Sprawozdanie nosi bardzo żyeliwy charakter i oczekuje doniosłej działalności tej firmy w kierunku wywozu do Rosji surowców i przywozu do Polski fabrykatów polskich. Kapitał nominalny spółki wynosi 1 milj. rubli. Oprócz tego polska strona zobowiązała się udzielić długoterminowego kredytu na bardzo poważną kwotę

Monety srebrne.

W tych dniach nadszedł do Warszawy przedostatni transport monet srebrnych, bitych dla Polski w mniemaniu francuskiej. Transport ten zawiera 5.000.000 jednozłotówek i 2 miliony 500 tysięcy sztuk 2-złotówek.

Niezależnie od monet bitych w Paryżu co tydzień nadechodzi do Warszawy około 1 miliona sztuk monet, bitych dla Polski w Anglii.

Bilon bronzowy.

Niezależnie od 10.000.000 monet 1-groszowych, bitych z brązu monetarnego zagranicą, które niebawem znajdą się w obiegu, polska mennica państwowa przystąpiła w tych dniach do bicia z brązu monetarnego monet 1 i 2-groszowych. Po nasyceniu rynku bilonem najdrobniejszym mieniać bić będzie brązowe 5-groszówki, które zastąpią znajdujące się obecnie w obiegu monety z metalu złotego.

Przyspieszenie inwestycji samorządowych.

Celem ożywienia ruchu budowlanego przy pomocy samorządów—ministerjum skarbu udzielić będzie samorządom załatek na podatki i ułatwić im tym sposobem przystąpienie do najpilniejszych robót inwestycyjnych, co

PRACOWNIA KAPELUSZY

J. Wiszniewskiej

w nowym lokalu przy ulicy Mickiewicza 1 m. 17. (wejście frontowe z ulicy 1 sze piętro) Przyjmuje obrotunki według modeli najnowszych

122--5

ZARYBEK KARPI.

Mam do sprzedania zarybek karpi królewskich po 2 zł. 50 gr. kopa, z dostawą do kolei. Przy większym zamówieniu ustępstwo. Szczęgóły listownie pod adresem: Wacław Proszewicz mań. Borki pocz. Nowojelska gm. Bobota woj. Nowogródzkie.

umożliwi również zatrudnienie bezrobotnych. Załatek te skontrowane zostaną w następstwie na kredyt długoterminowy.

Z tego źródła otrzymują załatek przedewszystkiem samorzady w województwie kieleckim i łódzkim, gdyż wojewodowie Manteuffel i Darowski przedstawili już szczegóły program celowych robót inwestycyjnych, projektowanych przez samorzady w tych województwach.

Niemieckie kwity rek wizycyjne.

Termin wnoszenia skarg powodowych do mieszanego trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego w Paryżu upływa nieodwołalnie z dn. 1 kwietnia r. b. Skargi winny być w sekretarjacie trybunału najpóźniej 31 b. m., wobec czego należy je wysłać do dnia 16 b. m. listem poleconym — express.

Bank Polski nie ma rachunku trybunału rozjemczego w Paryżu, wobec czego kwotę 100 fr., która w myśl regulaminu trybunału powód przy wnoszeniu powództwa złożyć ma w nieistniejącej już P. K. K. P., należy przekazać trybunałowi za pośrednictwem któregokolwiek banku prywatnego.

Do piśmie procesowych i załączników należy dołączyć po 6 odpisów.

Informacje i opinie w sprawie niemieckich kwitów rek wizycyjnych udzielane będą w centrali zw. kupców w Warszawie do dn. 20 b. m. włącznie, w godzinach 12—3.

Notowania złotego na giełdach zagranicznych.

W tygodniu od 28 do 28 lutego b. r. notowania złotego na giełdach zagranicznych były następujące: w Paryżu 870 i pół do 876 franków francuskich za 100 złotych; w Londynie 24,75 do 24,80 zł. za 1 funt szterl., w New Jorku 19,25 dol. za 100 złotych (stale) w Zurichu 100 do 100 i ćwierć franków szwajcarskich za 100 złotych, w Berlinie 80,65 m. za 100 złotych (stale), w Wiedniu 18,640 do 18,660 koron austr. za 1 złoty, w Pradze 658,25 do 658,52 koron czeskich za 100 złot., w Gdańsku 101,84 do 102,26 guldów gdańskich za 100 złotych.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Przesilenie rządowe.

P. Thugutt targuje się. — Wejście do rządu prof. St. Grabskiego. — Sytuacja w Wyzwoleniu. — Wersalska wymiana grzeczności pomiędzy p. p. Rudzińskim i Dąbskim.

Po gorącym wtorku nastąpiło we środę pewne odprężenie. Sprawa dymisji p. Thugutta jest w zawieszaniu i dyfinitywnego rozstrzygnięcia oczekiwać należy dopiero we czwartek lub piątek. W gruncie rzeczy p. Thugutt zdecydowany jest pozostać, ale chce w drodze pertraktacji uzyskać maksimum korzyści. Domaga się on upoważnień premiera w sprawach kresów wschodnich wchodzących w zakres działania ministrów oświaty, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i reform rolnych, a nawet podobno i spraw wojskowych. Czy to szerokie upoważnienie otrzyma, nie jest jeszcze zdecydowane. Wejście p. Stanisława Grabskiego do gabinetu jako ministra oświaty ma nastąpić w najbliższych dniach.

Co do Wyzwolenia, to, jak wczoraj zaznaczyliśmy, trudno stawiać jakieś horoskopy z klubem wszelkich możliwości.

Wyzwolenie zebrało się na narady, ale wbrew swoim zwyczajom przerwało je po 2 1/2 godzinach. Przyczyna tego z jednej strony jest rażące imieniem dla p. Piłsudskiego, z drugiej, dążenia niektórych czynników, chcących doprowadzić do zgody, aby obrady odbyły się w czasie pewnego uspokojenia umysłów.

Posel Rudziński ogłosił komunikat, w którym publicznie przeprosza p. Dąbskiego. Zredagowanie przeproszenia wywołało powszechną wesołość, albowiem poseł Rudziński, który na kongresie odezwał się, iż „stronictwo było czystym, jak łaźnia, póki do niego nie weszła p. Dąbski”, obecnie stwierdza, że był to „lapsus, a z powodu wrzawy nie mógł dokończyć myśli rozpoczętej”. Zresztą „chciał tą drogą ratować całość klubu”. P. Dąbski wręcz oświadczył poprzednio, że zrywa stosunki osobiste i polityczne z p. Rudzińskim, więc nie wiadomo, jak te dziwne przeprosiny przyjmie. W kołach politycznych mówiono, że grupa w Wyzwoleniu bliska p. Thugutta, t. j. radykalna inteligencja chce utworzyć nowy klub.

W skład tej grupy wchodzi między innymi: p. p. Bartel, Smiarowski, Kosiński, Chomiński, Świąkowski, Barański, Brzeziński i Kapeliński. Pod wieczór był w sejmie p. Thugutt. Siedząc w bufecie, jak zwykle przy stole „bezpартijnym”, konferował co chwila z kimś z grupy Wyzwolenia. Zdaje się, że między dymisją p. Thugutta, a kongresem istniał pewien związek. Grupa Bryła, która była, przedmiotem żywych narad na kongresie Wyzwolenia i nad ewentualnym połączeniem się z którą radzono, wydała komunikat stwierdzający, że nie upoważnia Wyzwolenia do tak „bezożykładańczego w życiu parlamentarnym” zajmowania się Związkiem Chłopskim na kongresie i oświadczając, że zrywa wszelkie stosunki z Wyzwoleniem. Dalsze obrady Wyzwolenia mają się toczyć dziś.

Z Komisji Rolnej.

Przemówienie ministra Janickiego, posła ziemi Wileńskiej Kalenkiewicza i innych.

W dalszych obradach komisji sejmowej nad nowelą do ustawy o reformie rolnej przemawiał wczoraj minister rolnictwa p. Janicki. Oświadczył się zasadniczo przeciwko cyfrowemu określeniu maksimum posiadania ziemi, wobec tego jednak, że zwyczaj ten został przyjęty w dotychczasowych aktach ustawodawczych w sprawie reformy rolnej, przeto i w obecnym projekcie rząd odnośnie postanowienie wprowadził.

Minister wypowiada się za jednolitem maksimum dla całego państwa, a w szczególności sprzeciwia się obniżaniu tego maksimum dla ziem wschodnich.

Poseł Kalenkiewicz z L. N. dowodził konieczności zwiększenia maksimum wogóle, a w szczególności na kresach stwierdzając, że ministerjum reform rolnych zdaje sobie widocznie sprawę ze specjalnych warunków wymagających powiększenia obiektów, ponieważ ustaliło w projekcie wyższą normę na kresach dla gospodarstw nowopowstających. Istnieje więc podwójna miara, czego należy unikać.

Za powiększeniem maksimum na kresach wschodnich w stosunku do pozostałych ziem Polski przemawiał poseł Urbański (Ch. D.). Pos. Łuszczewski (Ch. N.) proponował maksimum 400 ha dla całej Polski. Na tem obrady odroczone.

Wycieczka Jugosłowian w Warszawie.

We czwartek o g. 12-jej w południe profesorowie i studenci jugosłowiańscy, oraz chór „Oblić” złożyli pod pomnikiem ks. Poniatowskiego na kamieniu pamiątkowym dla nieznanego żołnierza urnę z ziemią z mogiły nieznanego żołnierza serbskiego.

Układ rozjemczy polsko-czeski.

Według doniesień pism paryskich Benes zawiadomił Herriot'a, że w najbliższych miesiącach udaje się do Warszawy w celu podpisania układu rozjemczego z Polską, będącego wstępem do traktatu gwarantującego między obu państwami.

Telefonem z Rygi.

Litwini przyznają się do nowej klęski dyplomatycznej w Lidze Narodów.

Z Kowna donoszą: „Kłajpedos Zinios” omawiając przebieg, wziętej na sesję Ligi Narodów sprawy prześladowania ludności polskiej w Litwie przyznaje, że dyplomacja litewska poniosła klęskę w Genewie. Delegacja litewska zdaniem tego pisma nie umiała zapobiedz merytorycznemu rozpatrzeniu sprawy w Lidze Narodów przez wykazanie, iż rząd litewski żądanych polaków z Litwy nie wysiedlał, a więc niema komitetu wygnanców, który składał skargę. „Dyplomaci nasi pisze dalej „Kłajpedos Zinios” dali możność bardziej zręcznym dyplomatom polskim wciągnąć nas w niełatwą grę.”

Bezpłatne wizy dla pielgrzymów.

Ministerjum Spraw Zagranicznych poleciło placówkom Konsularnym w Rydzinie i Dyneburgu udzielać bezpłatnych wiz zagranicznych obywatelom lotewskim udającym się przez Polskę na uroczystości jubileuszowe w Rzymie. W Związku ze znaczną ilością Polaków i katolików obywateli lotewskich zarządzenie powyższe będzie miało bardzo szerokie zastosowanie.

Budżet kolejnictwa lotewskiego.

Sejmowa Komisja budżetowa przy rozpatrywaniu budżetu komunik. uchwaliła poważne kredyty na rozwinięcie kolejnictwa. Około

300 nowych wagonów zakupiono w fabryce Femus z terminem dostawy 7-10 letnim. Z zakupionych 200 starych lokomotyw od Rosji 166 jest już wyremontowanych. Ogólny budżet kolejowy zamyka się niedoborem 6.225.000 latów, jednakże jest on wywołany nadzwyczajnymi rozchodami.

Spadnięcie aeroplanu.

W Dorpacie na wojskowym aerodromie pilot leutenant Sontag spadł z aparatem z wysokości 150 m. ponosząc śmierć na miejscu. Aparat strząskany.

Pogłoski o wojnie rosyjsko-rumuńskiej.

Prasa kowieńska donosi, że według wiadomości z Bukaresztu i większych miast Besarabji konflikt zbrojny pomiędzy Rosją a Rumunją jest nieunikniony. Został przyłapany rozkaz naczelnego dowódcy do władz powiatowych z planem szybkiej mobilizacji. W rozkazie tym wyraźnie mówi się, że w kwietniu wojska „moldawskiej republiki” ruszą na Besarabję celem oswobodzenia braci uciskanych przez bojarów rumuńskich.

Bezrobocie w Rosji sowieckiej.

Z Moskwy donoszą, że specjalna komisja do walki z bezrobociem oblicza, iż zachodzi potrzeba przyjęcia z pomocą około 400.000 pozostawionych pracy. W tym celu niezbędnym jest wyasygnowanie co najmniej 3 miliony rubli złotych.

Zatoka Finska zamrzła.

Jak donoszą z Petersburga zatoka Fińska zamrzła na przestrzeni 80 wiorst; komunikacja odbywa się przy pomocy łamaczy lodów.

Organizowanie polskich rad wiejskich na Ukrainie.

„Młot” miński donosi: Liczba polaków, wybranych do rad wiejskich w guberniach, powiększyła się trzykrotnie. Zwiększyła się również liczba polaków — członków Ludowych Komitetów Narodowościowych, a teraz ilość ich wynosi na Podolu 6 tys. ludzi. W miejscowościach, gęsto zamieszkałych przez ludność polską, zorganizowano 4 polskie rady wiejskie.

Gubernalna komisja dla spraw mniejszości narodowościowych przystąpiła do organizowania nowych polskich rad wiejskich.

W chwili obecnej mamy na Podolu 91 szkół polskich i 6 polskich kolektywów gospodarki wiejskiej.

Zamach na członków CIK-a.

Jak donoszą z Rostowa nad Donem GPU tamtejsze w pobliżu stacji kolejowej Kajala aresztowało 6 osób, oskarżonych o usiłowanie wysadzenia mostu kolejowego w czasie powrotu pociągów z członkami CIK-a z Tyflisu. Jeden z aresztowanych otruł się w czasie aresztowania opanem potasu, inni odmówili podania swych nazwisk.

Z Sejm u.**Sprawa konkordatu.**

Połączona komisja sejmowa spraw zagranicznych i konstytucyjna prowadziła dotychczas dyskusję nad konkordatem. Pos. Capiński (PPS) zgłosił wniosek, stwierdzający: 1) że konkordat stwarza wbrew konstytucji uprzywilejowanie stanowisko dla hierarchii kościelnej, specjalnie zaś dla episkopatu, pozatem zaś nie daje państwu polskiemu należytej gwarancji, wobec ewentualnych politycznych nadużyć kleru, wobec czego stronictwo mówcy odrzuciło przedłożony tekst konkordatu. Pos. Dubanowicz (Ch. N.), w końcu swego przemówienia stawia następującą rezolucję: Świadczenia go-tówkowe, uszczuplane dotychczas duchowieństwu w tytule spełnianych posług religijnych, nie mogą być przez rząd zniesione, ani niższe bez ekwiwalentu. Przystąpiono do głosowania. Najpierw głosowano nad wnioskiem pos. Capińskiego o odrzucenie konkordatu. Wniosek upadł, odrzucony 35 głosami przeciw 12. Następnie odrzucono identyczny wniosek pos. Putka (Wyzw.). Przystąpiono do głosowania rezolucji ogólnej. Przedwzrostkiem głosowano nad rezolucją Dąbskiego (Piast) wzywającą rząd, by w terminie dwumiesięcznym wydał rozporządzenie wykonawcze i podał do wiadomości ustawy, które w związku z konkordatem zostają skasowane, a jednocześnie by przedłożył projekty nowych ustaw. Rezolucję przyjęto 26 głosami. Rezolucję interpretacyjną pos. Capińskiego odrzucono. Pos. Capiński zastrzegł sobie zgłoszenie jej,

jako rezolucji mniejszości na plenum. Przyjęto rezolucję pos. Dąbskiego o zniesienie patronatu i drugą rezolucję w sprawie wniesienia projektu uregulowania opłat za posługi kościelne.

Przyjęto również rezolucję referenta pos. Dubanowicza, dotyczącą pieczy religijnej w diecezjach pozostałych poza granicami państwa. Przed przystąpieniem do głosowania nad rezolucjami szczegółowymi, o uposażeniu duchowieństwa, pos. Capiński świadczył, że klub jego będzie głosował przeciw oiw nie dlatego, aby sprzeciwić się polepszeniu bytu duchowieństwa, lecz dlatego, że uważa, iż konkordat pozostawia jeszcze duchowieństwu dość beneficjów, które władzy kościelnej umożliwiają z tych zapasów uposażić duchowieństwo. Rezolucja pos. Błażejewicza (Ch. D.) domagająca się od rządu wniesienia projektu ustawy o wydatnem podniesieniu uposażenia duchowieństwa, przyjęto 23 głosami za i tytuł przeciw. Rezolucja pos. Dubanowicza w sprawie uposażenia ziemią z dóbr poduchownych służby kościelnej, została odrzucona.

Przyjęto następnie rezolucję pos. Dubanowicza, aby rząd w drodze dodatkowego układu zapewnił kościołowi pełne odszkodowanie za zniesienie odpowiednich świadczeń państwa. Przyjęto rezolucję ks. Styczńskiego (ZLN) w sprawie przedłożenia przez rząd projektu ustawy emerytalnej dla księży emerytów

Z Senatu.**Sprawa świąt.**

WARSZAWA, 18. III. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu ustawie o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o dniach świątecznych referował sen. Suldrzyński i w imieniu komisji zaproponował przyjęcie jej bez zmian. Sen. ks. Maciejewicz zaproponował, aby dla słońca i urzędów zachować święta Matki Boskiej dnia 25 marca i 8 września, oraz

święta patronów w poszczególnych prowincjach. W głosowaniu ustawie przyjęto w brzmieniu sejmowym bez zmian, odrzucając poprawkę sen. ks. Maciejewicza. Przyjęto rezolucję wzywającą rząd, aby porozumiał się z władzami duchownymi o przeniesienie odpustów parafialnych z powszednich dni tygodnia na niedzielę.

Sejm i Rząd.**Układy handlowe z Austrią.**

Austrjackie ministerjum handlu ogłasza, że w najbliższym czasie dojdą do skutku traktaty handlowe Austrii z Polską i Jugoslawią.

Zaliczki dla urzędników.

Ministerstwo Skarbu ustanowiło normę funduszu, z którego mają być wypłacane funkcjonariuszom państwowym zaliczki na piąco w miesiącu bieżącym, oraz w kwietniu w wysokości 20 proc. uposażenia służbowego za miesiąc marzec b. r.

Z całej Polski.**Plisko polskie na Łotwie.**

W Rydze wychodził zresztą „Tygodnik Polski”, który w tytule zapowiada, że jest „jedynym pismem polskim na Łotwie”. Jako redaktor odpowiedzialny podpisany jest p. Gwidon Butkiewicz.

Rozprawa przeciw Łaucukiemu.

Jak wiadomo, za kilka dni ma odbyć się rozprawa przeciw posłowi komunistycznemu Łaucukiemu. 14 b. m. otrzymało prezydentum Łuńskiego sądu telegram od związku adwokatów z Moskwy z zapytaniem, czy zostaną dopuszczeni dwaj nowi obrońcy — jeden z Moskwy, drugi z Paryża (poseł Łaucuki ma już dwóch, adw. Landau z Przemysła i adw. Dura-cza z Warszawy). Telegram był z zapłaconą odpowiedzią. Prezydentum sądu uwzględniło moskiewskich opiekunów p. posła, że wedle istniejących przepisów w procesie występować mogą tylko adwokaci, wpisani na listę obrońców.

Sensacyjny proces.

W poniedziałek rozpoczęła się w Przemyslu przed sądem przysięgłych sensacyjna rozprawa, której historja sięga początku wojny światowej. Mianowicie na ławie oskarżonych zasiadli: Saul, Michel i Gedali Rubinfeldowie, właściciele realności w Sońnicy, pow. Jarosławski. Oskarżeni są oni o gwałt publiczny, którego — wedle aktu oskarżenia — dopuścili się w ten sposób, że w październiku 1914 r. obwinili fałszywie przed komendą wojsk austriackich w Sońnicy kilku tamtejszych włóczęgów o sym-patię do Rosjan i strzelanie do żołnierzy austriackich. Na skutek tego obwinienia Rubinfeldów austriackie władze wydały wyrok śmierci na 6 gospodarzy w Sońnicy, których powieszono, poddając ich przedtem strasznyemu torturom. **Maria Curie-Skłodowska—Rosjanka.** Tego niezwykle zaimo zaiste odkrycia dokonał wiedeński dziennik „Neues Wiener Journal” z dn. 18 bm. w artykule, poświęconym naszej wielkiej rodaczce zatytułowanym: „U pani Curie”. Artykuł ten zaopatrzony jest w podtytuł: „Najśladniejsza kobieta świata i jej dzieło”. Opisując w powyższym artykule wizytę słuchaczów Uniwersyte-tu des Annales w laboratorium Marji Curie-Skłodowskiej pomieszczono następujący ustęp: „Madame Curie, deran russischer Madchenname Skłodowska ist... W tłumaczeniu dosłownem: „Pani Curie, której rosyjskie nazwisko panieńskie brzmi Skłodowska”. To jest wszystko co mówi w powyższym cytowanym artykule „Neuer Wiener Journal” o pochodzeniu Marji Curie-Skłodowskiej.

(Nie po raz pierwszy to cudzoziemcy próbują zabrać nam naszych uczonych i sławnych ludzi. Dość przypomnieć Kopernika, Wita Stwosza, których Niemcy bezceremonjalnie za Niemców podają. Dalej Chopina, Skłodowska. Wina tu spada bezwzględnie na naszą propagandę zagraniczną, która bardzo słabo wywiązuje się ze swych obowiązków. Pr. zyp. R. e. d.)

Symbole niesympatyczne?

Złote lub czerwone złoto jest jak ogień w ustach, szpetne.

Białe złoto—Białe zęby

Żądajcie u pp. lekarzy dentystów.

Białe złoto 22 k Barona

zastępuje drogą platynę.

Skład główny RAFINERJA BARONA

Warszawa, Królewska 89.

Zastępcza na Włoc: M. Stwos, Wielka 38.

Kozioł ofiarny.

Któż jest tym „kozioł ofiarny” w prześwietnej Rzeczypospolitej, jeżeli nie nasze ziemie wschodnie, systematycznie, z uporem godnym lepszej sprawy, nazywane nawet w źródłach oficjalnych „kresami”. Jeżeli jakiś urzędnik popętnił tak skandaliczne nadużycie, że go w żaden sposób na miejscu zostawić nie sposób, z drugiej strony nie można też wydaleć, ponieważ ma „silne plecy” w Warszawie, innymi słowy — poparcie lewicy — wysła się go „na kresy”. Dóś powiedziec, że w Drążnińskiem, Duciłowickim i Świeciańskiem 60-70 proc. poliej składa się z dyscyplinarnie karanych i za karę do nas wysłanych. Co do innych dykasteryj, nie mamy niestety pod ręką szczegółowych cyfr, sądząc jednak z licznych spraw o nadużycia, z jeszcze liczniejszych skarg ludności, przypuszczać należy, że i tam stosunki nie o wiele lepsze panują.

A cóż dopiero w dziedzinie politycznej. Jakiegolwiek powstały w ciągu tych kilku lat naszego bytu niespodległego fantastyczne czy ryzykanciłe projekty — termin prób i d świadczeń stale były nasze ziemie wschodnie.

Nikomunikacji w całej Polsce nie powstało w głowie podać w wątpliwost naszycy praw czy to do Śląska, czy do kurytarza Gdańskiego, tem bardziej co do Wielkopolski. Najmniej oznaka niebezpieczeństwa, cień obawy jakiegos napadu nieprzyjacielskiego budzi ogólna czujność i zgodny, potężny protest całego narodu. Jest to słuszne, do tych protestów należymy zawsze, — ziem wschodnich mieszkańcy, — i należeć będziemy, a jak trzeba będzie, nie poskąpimy krwi naszej za całość i nienaruszalność granic naszej polskiej Ojczyzny. I właśnie dla tego, że czujemy się jednym z całą polską Ojczyzną, nie możemy zataić goryczy, dlaczego stale jesteśmy traktowani nie tylko jako quantitat negligible a'e wprost jako kanał odpływowy dla wszystkich mętów politycznych i złych humorów. Czy mamy sięgać do historii lat ubiegłych, jak niedbale, złościwie wprost ustalone nasze wschodnie granice. Gdy tam, na zachodzie targowało się o każdy metr kwadratowy (zresztą całkiem słusznym) tu darowano sąsiedom bez najmniejszej potrzeby setki kilometrów kwadratowych, zaprzędawano wrogom tysiące ludności polskiej, jedynie zda się w imię zasady „na złosc pani matce niech mi uszy odmierzą”. Granica bolszewicka, zaprzepaszczony tak zw. „pas neutralny” między Polską a republiką litewską, który w całości był w naszym posiadaniu w r. 1919 i z łatwością mógł być odzyskany w jesieni 1920 r., sześć gmin okupowanych przez Łotyszów — alboz nie są potwierdzeniem słów naszych. A dzieje smutnej pamięci „Litwy Srodkowej”? Zdawało się, że po zlikwidowaniu tego dzwiołaga nie już nie pozostało oprócz bezsensownej nazwy „delegatury”. Omylił się. Naszemu rządowi w Warszawie widocznie potrzebne jest odpowiednie ujęcie dla zbyt bujnych temperamentów niektórych jego członków, potrzebny foliark dla wszelkiego rodzaju eksperymentów i doświadczeń politycznych. Zgoda... dlaczego jednak ta rola stale nam przypada, dlaczego my jedynie ponosimy mamy konsekwencje, dlaczego cokolwiek gdzieś się stało, na nas się skrupić musi, ktoś nawarzył kwaśnego piwa, my je wypić mamy?

Panu Grabskiemu spodobało się zaprosić do rządu p. Thugutta — nikt dotąd właściwie nie wie na co i poci — ni to na ministra bez teki,

ni to na nieistniejące i konstytucyjnie przewidziane stanowisko wice-premjera. I gdyby w ten sposób pozyskano przy okazji poparcie Wyzwolenia, stworzono potężny blok stronniectw polskich? Bynajmniej; Wyzwolenie, mając w rządzie swego byłego prezesa i męża zaufania, czerpiąc z funduszy dyspozycyjnych olbrzymie sumy na swą czysto bolszewicką agitację, jednocześnie uchwała najostrzejszą opozycję przeciwko rządowi. P. Thugutta który w ciągu kilku miesięcy swego urzędowania zajął narazić się wszystkim swoim kolegom, obrzydła wszystkim, nie wyłączając siebie samego, miał tyle taktu i przyzwrotności, że się podał do dymisji. No bo i jakże inaczej miało być? Jako przedstawiciel lewicy — mcijsze czy oficjalny czy nieoficjalny — po uchwałach „Wyzwolenia” ani godziny dłużej nie mógł pozostać w rządzie — jako jednostka, doprawdy nie jet takim geniuszem administracyjnym, którego utrzymanie u steru koniecznym jest za wszelką cenę. Pan Grabski jednak innego jest zdania. Nie dziwimy się bynajmniej wobec tego panu Thuguttowi, że namawiany, proszony, ublagany, stawia swoje warunki, zresztą całkiem słusne: pragnie wyjaśnienia sytuacji, pragnie wiedzieć jaką spełnia w rządzie rolę, słowem dokuczyło mu być „Mädchen für alles”, pragnie mieć swój wydział, w którymby się rządził z tą samą swobodą, jak każdy z jego kolegów — ministrów. Dotąd wszystko jest w porządku, tylko ze znalezieniem odpowiedniej pracy dla pana Thugutta jest jakoś trudniej, wobec tego wpada p. Grabski na genialny iście pomysły powierzenia mu spraw kresowych.

Stanowisko p. Thugutta, jego program kresowy jest znany: likwidacja własności polskiej, podział ziem wyłącznie wśród białorusinów i litwinów, z wykluczeniem elementu polskiego, nawet miejscowego, a dalej narzucenie szkolnictwa białoruskiego wbrew woli większości, słowem przekreślenie wielowiekowej przeszłości polskiej na kresach. Kilkadniowy pobyt p. Thugutta (w końcu roku ubiegłego) w Wileńszczyźnie, chaos i zamęt który tu wywołał, a którego skutki dotąd dają się we znaki, spadek ceny na ziemię z 300 przedziennie zł. za hektar do 30-tu, masowe wyrąbanie lasów w obawie przed wywłaszczeniem, rozpętana agitacja „mniejszości”, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa — są wystarczającym potwierdzeniem prawdy powyższych naszych słów, bo i prognostykiem na przyszłość.

Wobec tego z prawdziwym niepokojem i serdeczną goryczą należy zapytać: dla czego, za jakie grzechy na nas to spada?

Odpowiedź na to jest łatwa: ponieważ rząd nasz jest słaby i przywykił, jak w łunach, tak i w tym wypadku iść po drodze najmniejszego oporu. P. Grabski zdaje sobie doskonale sprawę, że gdyby zechciał narzucić p. Thugutta na wielkorządę np. Wielkopolsce, spotkałby się z energicznym oporem, to samo byłoby na Śląsku, na Pomorzu czy w Małopolsce. Jedynie „kresy” wschodnie przyjmowały dotąd z dzwinną pokorą wszystkie spadające na nie ciary czemuzby nie poświęcić ich ten raz dla „wyższych” celów politycznych, czy po prostu „dla świętego pokoju”. Lecz miara cierpienia naszego i cierpliwości, aez bardzo obfita, przepałaona jest po brzegi, nadszedł moment, gdy z całym spokojem lecz i stanowczością odpowiedzieć musimy: dość mamy roli kozła ofiarnego, na dalsze eksperymenty in anima vili nie pozwolimy, bo to boli. J. O.

Przebieg i obradach stronniectw, jednym słowem: wszędzie. — Kto jest za nim? Zdaje się, że nikt a najwyżej p. Premjer Grabski. Kto przeciw? Bodaj, że wszyscy, bo i ze strony opozycji centro lewej padają słowa potępienia. Piszemy więc chrześc. demokr. „Postęp”.

„Można p. Ratajskiemu zrobić te czy inne zarzuty; można widzieć jego apolityczność i krytykować jego optymizm. Ale p. Ratajski postawia

da zasłużoną opinię człowieka bezpartyjnego, nie zaangażowanego, prawnego i o jasnym umyśle, którego na żadne manowce nie wwiódłaby żadna doktryna.

P. Thugutt jest socjalistą, jest człowiekiem partji, jest obciążony i przeszłością i zobowiązaniami na przyszłość, i oddanie mu teki stanowiloby znowu o wzmocnieniu wpłyów lewicy, czego sobie narodowe centrum bynajmniej życzyć nie może.

I naprótto p. Thugutt w wywiadzie prasowym mówi o sobie:

„Czas, spędzony w Rządzie, nie uważam za zupełnie stracony. W pewnych sprawach udało mi się przeprowadzić kilka rzeczy, którym przypisuję pewną doniosłość. Jest to mianowicie cały szereg zarządzeń posuwających naprzód sprawę odbudowy na Kresach, zupełnie nowe ujęcie sprawy obywatelstwa w gminach wiejskich i usunięcie niektórych kwiatków z rozporządzeń wykonawczych do ustaw językowych”.

Nie przekonuje nikogo, nawet ze swoich dawnych sprzymierzeńców, który w najlepszym razie zarzucają mu „niekonsekwencję”, jak to wyraża udowadnia „Głos Polski”, który nie widzi powodu do obrzydzenia.

„Bo jeżeli uważał w lipcu swoją współpracę z p. Stanisławem Grabskim w rządzie za możliwą, jako kompromis nieodzowny dla milimetrowego postępu, to czemuż w marcu ta współpraca wydaje mu się nieznosną? Przecież już wówczas było wiadomo, że p. Stanisław Grabski wziął urlop z rządu, w którym oficjalnie nie był ministrem, tylko dla załatwienia sprawy konkordatu. Ta sprawa jest dokonana i p. Stanisław Grabski przysięgł ma na dawno przyobiecanie mu miejsce — ministra oświecenia i wyznań. Niema w tem nic nowego, niema żadnej dla p. Thugutta niespodzianki. Był on wice-premjerem i ma nim nadal pozostać. Jeżeli jest to wysoka godność bez żadnego znaczenia realnego, bez wpływu na politykę rządową, to przecież tak było od początku i to, a nie więcej mówili p. Thuguttowi jego dawni przyjaciele polityczni, kiedy oddawał swoje nazwisko na poparcie gabinetu p. Władysława Grabskiego. Czy trzeba było aż czterech miesięcy, aby się o tej prawdzie, jasnej jak słońce, przekonano? Pan Thugutt właściwie dotąd nie jest pewien tej prawdy, bo w tej samej enuncjacji twierdzi, że wpływu realnego na politykę nie miał i że „udało mu się przeprowadzić kilka rzeczy, którym przypisuje pewną doniosłość”, a nawet dodaje, że „w warunkach pracy, jakie istniały, więcej nie zrobić nie było można”.

Są i inne sprawy, które w Sejmie wywołują poruszenie wśród „trybunów lulu”. Taką sprawą jest „immunizacja” sejmowa druków, które przez prokuraturę zostały uznane za szkodliwe. Jest to absurd życiowy, aby jedna władza w Państwie daną rzecz potępiła i konfiskowała, a drugą pozwałała rozpowszechniać w inżi przywileju sejmowego „immunitetu”. A jakis tam prawnik widzi jedynie wyższość konfiskowania, lecz bez możności podlegania do odpowiedzialności. A więc popełnianie bezprawia przez organa wykonawcze.

Inne rady daje „Kurj. Warsz.”. Znajdują się one w rozsądnym pojmovaniu artykułów naszej konstytucji.

„Środki te można znaleźć na drodze istotnego szanowania parlamentaryzmu w jaknajszerszym zakresie i szanowania konstytucji. Kazalystyka interpretacyjna wcale tu zbyt szkodliwa. Trzeba tylko w pełni zastosować regulamin sejmowy i przepisy konstytucji. Trzeba się lepiej przyjrzeć tekstem:

Artykuł 16 regulaminu obrad sejmku, normując warunki dopuszczalności interpelacji, wyraźnie przepisuje, że „marszałek ma prawo żądania od interpelantów usunięcia interpelacji wyrazów nieodpowiadających powadze sejmku”, albowiem, jak wyraźnie powiada art. 11 tegoż regulaminu, „zadaniem marszałka sejmku jest strzeżenie godności sejmku... regulaminu i konstytucji.

Art. 90 konstytucji w kategorierny sposób powiada, że „każdy obywatel ma obowiązki szanowania i przestrzegania konstytucji państwa i innych obowiązujących ustaw i roz-

porządzeń władz... — każdy obywatel, a więc także i poseł”.

Cóż kiedy takie pojęcia nie zna duża jeszcze posłuszu w centrach naszych władz najwyższych i panują tam stosunki nieraz do rozpaczki doprowadzające obywateli państwa.

Tak np. w „Głosie Kracow.” poseł Zamorski daje sylwetkę Ministrowi Sora w Zagranicznych:

„Tam poumisszali się rozmaici panowie, dla których służba państwowa jest pretekstem do bawienia się w waże osobistosci. Krój pantalonów, wizyty i bilety wizytowe, audjencje i przedstawiania się wyczerpują na ogół zakres pracy myślowej, uznanej za potrzebną. Nie ma myśli ani inicjatywy Dobrej w ten sposób grono utworzyło solidarne i zamknięte kołko, w którym myśl o awansie, wybiecło się, wyjeżdź do granicy na koszt państwa, zrobieniu interesku, choćby pachnącego przemysłałstwem, góruje ponad wszystkim, a solidarność klau obowiązuje do pokrywania koleżeńskich nieprawidłowości lub nawet nadużyć. W tym społeciu intryżek i afek nie ma miejsca na myśl polityczną. Niewygodnych usuwa się na placówki zagraniczne, nie po to, że by coś dla państwa robili, tylko po to, żeby ustąpił miejsca łowcom kariery. To też nasze placówki zagraniczne są przeważnie wygnaniem lub wygodnym chlebem dla sybarytów, ale nie posterunkami służby państwowej. Ilekróć wyjdzie na jaw bezużyteczność tych placówek, znajdują się poslowie, którzy dla zażalenia oczm urządzają atak na tego lub owego przedstawiciela naszego zagranicą, o ile nie należy do lewicy. Bezużytecznymi albo szkodliwymi wolno być lewicowcom, a ich bezużyteczność czy szkodliwość przerzuca się na resztę prawicowców, jacy jesszcie ocaleli w służbie zagranicznej”.

I takie „doles far niente” dzieje się w chwili, gdy jak pisze dalej poseł Zamorski.

„Wiem zaś właśnie z Francji, że paryski sztab generalny przewiduje w ciągu bieżącego trzechlecia napad Niemiec na Polskę. Nie wojnę, tylko napad, to znaczy zajęcie Górnośląska i Pomorza w jednym dniu, a potem ogłoszenia, że Niemcy wojny nie chcą, nie prowadzą, stoją w miejscu, zabrawszy tylko to, bez czego żyć nie mogą, tudzież wezwanie do świata, żeby wywarł na Polskę nacisk o pogodzenie się z faktem dokonanim i niewzniecania wojny europejskiej. Sztab francuski przewiduje i taką możliwość, musi więc i rząd francuski wiedzieć o tych przewidywaniach, przypuszczeniach, czy tylko teoretycznych możliwościach. Wybitni politycy wloscy powiedzieli mi we wrześniu, że takie niebezpieczeństwo leży w sferze możliwości i że niektóre mocarstwa gotoweby zgodzić się i na taką zmianę, traktata Wersalskiego, byleby uchronić Europę od nowej wielkiej wojny”.

Podana przez nas wczoraj wiadomość o projekcie uwolnienia Bagińskiego i Wieszczkiewicza wywołała żywe protesty w prasie polskiej. Znajdujemy je w „Gazecie Porannej”, pisze też i „Rozwój” łódzki.

„Wiadomość ta wydaje się nam nieprawdopodobna, a to ze względów następujących:

- 1) Rząd sowiecki nie może domagać się oficjalnie wydania ich, jako komunistów, bo to byłoby przyznaniem się bolszewikom do organizowania całego szeregu zamachów bombowych, przeważnej części — prowokacyjnych (bomby przed uniwersytetem krakowskim, w redakcji „Bundu”, na lokal centralnego komitetu P. P. S.).
- 2) Rząd polski nie może wypuścić ze swoich rąk Bagińskiego i Wieszczkiewicza, gdyż pozbawiłby się możności całkowitego wyświelenia sprawy w tych zamachach, które detechczas, prócz stwierdzenia winy obu skazanych, pozostają nadal zagadką.
- 3) Bagiński nie może być wypuszczony poza granice Polski, bo zbyt zdoły jest konspirator i organizator, zbyt dobrze zna tajemnice wojskowe i zbyt wielu ma bliskich znajomych wśród sfer bardzo blisko tajemnic wojskowych stojących.

Są to wszystkie względy tak ważne, że musimy z całą stanowczością zaprotestować przeciw pomysłu takiej „wymiany”, o ile one naprawdę istnieją”.

Z „Gazeta Poranna” pisze:

„W dniu wczorajszym otrzymaliśmy potwierdzenie wiadomości, iż rząd polski zdecydował się wymienić z sowiekami Wieszczkiewicza i Bagińskiego, skazanych na śmierć i ułaskawionych przez p. Prezydenta.

Jeżeli rząd nie cofnie swojej decyzji, która niezwykłe poruszyła opinię kraju, będzie to dla rządu sowiektów zachętą do aresztowania wybitniejszych Polaków, by następnie szantażować Polskę propozycjami wymiany ich na zbrodniarzy bolszewickich.

Z drugiej strony — decyzja rządu stanowi premję dla elementów komunistycznych, działających w naszym kraju. Jeżli tacy, jak Wieszczkiewicz i Bagiński, jedynie łaską Prezydenta uratowani od śmierci za popełnione zbrodnie, będą mogli swobodnie wyfrunąć do Rosji sowieckiej, by działać następnie przeciwko swej Ojczyźnie — to wszelka walka z robotą bolszewicką w Polsce stanie się utrudniona, prawie niemożliwą.

Jedną ręką będzie się komunistów chwycić, a drugą — wypuścić na wolność. Czy takta robota ma jakiegolwiek sens?

Nie chcemy wierzyć, by decyzja rządu była ostateczną i nieodwołalną”.

Wiadomości telegraficzne.

Szpiegostwo z balonu.

PRAGA. 18. III. W pobliżu Pilzna wyładował z powodu defektu w motorze niemiecki balon wojskowy. Załogę stanowili pilot i dwaj oficerowie, którzy z balonu robili fotograficzne zdjęcia terenu. Załogę balonu policyja czeska aresztowała.

Ważny wynalazek

LONDYN. 18. III. Reuter donosi z Waszyngtonu o doniosłym wynalazku w dziedzinie chemji. W laboratorium jednej z kopalń węgla stwierdzono, że gaz hel w polęczeniu z tlenem stwarza atmosferę bardzo podobną do normalnego powietrza. Wynalazek ten jest bardzo ważny dla prac w tunelach, dla łodzi podwodnych i wogóle wszędzie tam, gdzie ludzie są zmuszeni do przebywania w zęszczenie powietrza.

Kronprinz w mundurze.

BERLIN. 18. III. Sensacyjną wywołała tutaj wiadomość, że b. kronprinz wystąpił na pogrzebie jednego z książąt Hohenzollernów w mundurze generalniskim, jako zastępa cesarza Wilhelma.

Zatopiony przez lody.

MOSKWA. Niemiecki parowiec „Leona” pływający Bałtykiem ku zatoce Botnickiej dostał się w pola pokryte lodem. Fale przelewające się przez lód tworzyły dokoła statku gruby, siećki pierścień lodowy, tak wielki, że groził „Leonie” zatonięciem. Radiostacja „Leony” zaczęła gwałtownie wzywać pomocy, jednakże lądowe pola uniemożliwiały innym statkom na poślęszenie z ratunkiem.

Jest wszelkie prawdopodobieństwo, że statek „Leona” opuścił się na dno morskie.

Bułgarja walezy z bolszewizmem.

SOFJA. (A. T. W.) Bułgarski rząd zdecydował się na energiczne środki w walce z agitacją bolszewicką. Izbie przedłożono ustawę o ochronie państwa z prawem ogłoszenia częściowego stanu wojennego, zaostreżenia represji i zakazu kolportowania dzienników komunistycznych, które w ostatnich czasach bardzo się rozmnożyły. Powodem tych represji było wykrycie w Sofji Czehi, która pracowała w ścisłej łączności z Moskwą i emigrantami bułgarskimi komunistami, znajdującymi się w Jugosławji. W bułgarskich kołach rządowych ubolewają, iż stan ten nie znajduje zrozumienia w szerokich kołach opinji oraz u sąsiadów, którzy wiani utworzyć wspólny antybolszewicki front, tem bardziej, że agitacja z Moskwy obejmuje cały Bałkan i wyraża się wszędzie w organizowaniu autopaństwowych zamachów.

Gryz Bułajski, Obieziński i Waszkiewicz
obłąk polonijce i chore z cierszami kobiececi w Zabładzie
Polożnikiem 1-49
ok. W. Pohulanka Nr. 21.

Przebieg prasy

(Thugutt, Thugutt i Jessoze raz Thugutt. — Kto go bron? Nikt. Kto potępi? Wszyscy. — Zabawa w Ministerjum. — Możliwość niemieckiego napadu. — Protasty przeciw wydaaniu „bombiarzy”).

Okolo osoby ministra bez teki p. Thugutta, a jak mowi moskal: „onze” wicepremjera, toczą się dzis rozprawy w Sejmie, w prasie, na

Dzień polityczny.

Cół z p. Thuguttem?

Przybył do Sejmu i rozmawiał z swymi zwolennikami i przyjaciółmi. Był już po ponownej konferencji z premierem Grabskim. W kołach urzędowych mówiono ogólnikowo:

— Sprawa rozwija się pomyślnie. Przesilenie zostanie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zażegnane.

— W czasie rokowań — jak opowiadają — ujawniło się, że rządowi zalety na łagodzeniu wszelkich nieporozumień wewnętrznych. Dlatego też na dwukrotnych konferencjach premier wysunął miał taką formę załatwienia kryzysu:

1. Zostanie ustalony w drodze uchwały rady ministrów, względnie ustawy zakres kompetencji wicepremiera;

2. Zostanie powołane, również w drodze uchwały rady ministrów, nowe ciało: rada kresowa jako instytucja o charakterze analogicznym do komitetu ekonomicznego ministrów; w zakresie jej czynności będą wchodziły wszelkie sprawy dotyczące ziem wschodnich, które zostaną wydzielone z innych resortów; uchwały jej będą nosiły charakter albo opiniodawczy albo decydujący.

Obrodam rady kresowej — dlaczego „konieczne „kresowej“, gdy sam rząd zalecił używać terminu „ziemie wschodnie“ zamiast „kresy“ — ma przewodzić p. Thugutt, a na czele biura rady miał być stać naczelnik wydziału, któryby został obecny sekretarz p. Thugutta, p. Zabierowski.

P. Thugutt jeszcze się droczy. Rzeczą będzie rozpatrywana bo daje na dzisiejszej radzie ministrów.

Wszelkie inne momenty personalne zostały z rokowań wyłączone. O żadnych zmianach na innych stanowiskach ministerjalnych zupełnie nie było mowy.

Tak ma się rzecz z p. Thuguttem.

Czy już sprawa zostanie zlikwidowana dzisiaj, czy też w dniach najbliższych, to przyszłość okaże.

Rezygnacje w Wyzwoleniu.

Zrezygnowali z mandatów: wiceprezesa Dąbski i Waleron i członkowie zarządu: Wrona, Szafranc, Jemielewski, Dubrownik, Fijałkowski i Ledwoch.

Ponadto zrezygnowali pp.: Kościalkowski z wiceprezury klubu i Cwiakowski z członkostwa zarządu.

Wreszcie z zarządu partji wystąpili pp.: Ledwoch, Waleron i Wyskieluch.

Uchwały ze zjazdu Wyzwolenia.

Należy zatem stwierdzić kilka faktów.

1. Różnica w tonie Wyzwolenia doprowadziły do jawnego starcia pomiędzy grupą Dąbskiego a grupą Rudzińskiego, co się ujawniło także przy wyborach do zarządu.

2. W tonie Wyzwolenia panują wręcz bolszewickie tendencje, czego wyrazem na klasyczniejszym jest zdanie p. Fiderkiewicza o uwolnieniu wszystkich władców politycznych w Polsce, t. j. uwolnienie wszystkich komunistów i wszystkich działaczy antypaństwowych; może także i uczestników napadów na kresach chełmoży założyć do „politycznych“?.

3. Najdyskretniejsi przydym zjazdu skryć chciały pod sukno dwie uchwały pierwszorzędne, zasadniczego znaczenia, a to:

a) żądanie rozdzielenia kościoła od państwa;

b) żądanie wyłączenia bez wykupu.

Opozycja większości.

(Z życia młodzieży)

Zjazd ogólny młodzieży akademickiej, który niedawno odbył się w Wilnie, dobitnie wykazał, że obrzydliwym jest dla społeczeństwa akademickiego wyrażenie „stojąc na stronach obozu narodowego, który nie zawahał się wziąć na swe barki cały ciężar pracy w naczelnej reprezentacji akademickiej.

To zwycięstwo obozu narodowego, a zarazem wysokie wyrocznie jego przedstawicieli, które obserwowałem w czasie zjazdu, było solą w oku czynników chwytliwych, niezdecydowanych lub też

wręcz dających do zmiany dotychczasowego wyrażenia oblicza narodowego młodzieży akademickiej.

Poczęto zabiegać koło podkopania wpływu obozu narodowego przez odsunięcie go od bezpośrednich wpływów na losy instytucji akademickich, redukując w sztuczny sposób jego przedstawicielstwo na tych placówkach.

Ze szczególną jasnością uwidoczniło się to w ostatnich przesunięciach na terenie społeczności akademickiej naszego miasta.

Nie zawahano się u nas stworzyć nie tylko dziwny i niezdrowy blok, lecz w celu rozsądzenia obozu narodowego, powołano do życia nową organizację, bez ścisłej wytkniętej ideologii, natomiast z bardzo wyraźnie określonymi aspiracjami co do odgrywania roli jeszcze jednego języzka u wagi przy głosowaniu i obsadzeniu stanowisk w instytucjach akademickich.

Powstanie na terenie Uniwersytetu Wileńskiego silnej i zwartej grupy monarchistycznej uważać należałoby za objaw zdrowy i normalny, natomiast tworzenie organizacji, której za program wystarcza sama nazwa młodzieży monarchistycznej, zaś działalność jej rozpoczyna się nie od pracy programowej, lecz od „walki o tekę“, uważamy za zjawisko niezdrowe i wręcz demoralizujące młodzież akademicką.

Ze stwierdzenie nasze opieramy na słusznych przesłankach najlepiej chłostałby stwierdzić ten fakt że jeszcze nie odbyło się na terenie U. S. B. ani jednego zebrańia dyskusyjnego tej grupy, natomiast zdążyła ona odbyć niezliczoną ilość konferencji, poświęconych sprawom obsadzenia prezesury Komitetu akademickiego i Bratniej pomocy. Wreszcie stworzony został ów blok jednoczący „monarchistów“ i „katolickie Odrodzenie“ ze skrajną lewicą, a skierowany swym ostrzem przeciwko „Wszepolakom“, których postarano się pozabawić naczelnych stanowisk w reprezentacji akademickiej.

Dla ścisłości wyjaśnić wypada, że wybór do Komitetu akademickiego dokonują nie ogół młodzieży lecz delegacje na zjazd, w której wobec utworzenia bloku „Młodzież Wszepolska“ znalazła się w mniejszości. Szczególnie ciekawym było stanowisko przedstawicieli „Odrodzenia“, którzy pomimo usunięcia się od udziału w Komitecie Akademickim, jednę udział w wyborach wzięli, głosując przeciwko kandydatom wszechpolskim. Fakt powyższy jeszcze raz uwidacznia istotny cel stworzenia „prawo-lewego“ bloku, bo gdyby chodziło o moment pracy w Komitecie akademickim, to „Odrodzenie“ nie powinno byłoby wycofywać ze składu komitetu swoich przedstawicieli, chodziło więc jedynie o obalenie wpływu wszechpolskich. Ten cel wyłączenie przyświecał stronom biorącym udział w tworzeniu powyższej kombinacji.

Jakim natomiast było stanowisko „Młodzieży Wszepolskiej“? Wszepolacy, zdaniem naszym, zajęli jedyne słuszne stanowisko, jakie mogli zająć w podobnej sytuacji. Postanowili oni pozostawić przeciwnikom wolne pole do pracy z jednocześnie wykazaniem całej nienaturalności i sztuczności wytworzonego połączenia, przez ujawnienie istotnego ustosunkowania sił poszczególnych organizacji. Uchwalono więc wycofanie przedstawicieli „Młodzieży Wszepolskiej“ ze wszystkich instytucji w tej liczbie i z zarządu Bratniej pomocy, która przecież nikt inny, jak obecni przywódcy „Młodzieży Wszepolskiej“, do życia powołali i przez 5 lat ofiarnie na polu samopomocowym pracowali. Nie oznacza to bynajmniej zwalczania samej instytucji, lecz złożenie odpowiedzialności za jej losy na tych jej członków, którzy uważają siebie za zdolniejszych i odpowiedzialniejszych do zajmowania stanowisk naczelnych.

Wypadki powyższe zbliżyły się z walnym zebraniem Twa Bratniej pomocy, której zarząd właśnie złożył swe mandaty. Próba sił na terenie bratniackim była tem bardziej znamieną, że tu mniej jest „martwych dusz“ zaś w wal-

nem zebraniu biorą udział jedyne członkowie, którzy zapłącili składki.

Jak wypadła ta próba podawaliśmy wczoraj, dziś więc ograniczymy się do stwierdzenia, że lista zarządu wysunięta przez blok wszechpolski (za wyjątkiem „Młodzieży Wszepolskiej“) uzyskała 43 głosy natomiast powstrzymało się od głosowania w myśl oświadczenia wszechpolskich 59 osób. W ten sposób jasnym jest, iż pomimo bardzo misternych posunięć na terenie, że się tak wyrażamy, sfer rządzących, ogół młodzieży akademickiej akceptując stanowisko „Młodzieży Wszepolskiej“ potępił niezdrowe metody stosowane przez przywódców bloku przeciw-wszepolskiego.

Wytwarza się wprawdzie zabawna sytuacja, bo w opozycji znalazła się większość. Wprawdzie po stronie przeciwnej jest większość organizacji, ale widoczna licza ona nie wiele więcej członków niż potrzeba do sfornowania zarządu skoro wszystkie razem nie potrafiły zebrać tych głosów ile zdobyła „Młodzież Wszepolska“, pozostającą obecnie w odosobnieniu.

Kończąc powyższe uwagi pragniemy zwrócić uwagę wszechpolskich, że stanowisko opozycyjnej większości składa na ich barki pewne obowiązki. Poświęcając więcej czasu na wewnętrzną pracę ideową winni oni jednak czuwać nad tem, by owoce ich dotychczasowej pracy w Bratniej pomocy nie zostały zmarznane i gdyby bratniackowi miała się dzieć krzywda winni oni bezwzględnie skorzystać z posiadanej większości, by wywrzeć na nowo w dze bratniackie odpowiedni nacisk, lub je całkowicie zmienić, gdyby tego dobro ogółu młodzieży akademickiej wymagało.

Wreszcie pragniemy ostrzec rozważniejsze jednostki z bloku przeciwwszepolskiego przed dalszym stosowaniem dotychczasowej zubożonej taktyki, która już wydała fatalne skutki, wprowadzając pewien ferment do korporacji. Te, dotychczas konsekwentnie apolityczne organizacje, w swych wewnętrznych wystąpieniach tak zwarte i solidarne dziś, przez narzucanie im marki monarchizmu, zostały w swej jedności zachwiane i byliśmy świadkami niebywałego zjawiska. Gdy w całej Polsce związek korporacyjny łączył się z obozem narodowym, w Wilnie delegat kła międzykorporacyjny głosił razem z lewicą, a nawet jeszcze gorzej, bo poszczególni członkowie korporacji głosowali znów inaczej, niż ich oficjalny reprezentant i do niedawna prezes konwentu. To są objawy istotnie niezdrowe.

Konkurs na broszurę o Bolesławie Chrobrym.

Komitet obchodu 900-lecia Bolesława Chrobrego — w Lublinie ogłasza konkurs na napisanie okolicznościowej broszury, przeznaczony głównie dla ludności kresowej i dla młodzieży szkół powszechnych na ogólny temat: „Bolesław Chrobry i jego testament“.

W broszurze tej o charakterze popularnym, należy wypunktować podstawowe myśli planu Bolesława Chrobrego w budowie Państwa Polskiego, jak: skupianie plemion słowiańskich, wyzwolenie Polski z zależności niemieckiej i oparcie jej na silnych podwalinach kultury chrześcijańskiej, oraz niezłomną chęć uczynienia z niej potężnego mocarstwa, opartego o morze.

W części, przedstawiającej rozwój idei Chrobrego w dziejach Polski aż do współczesnej doby, należy uwzględnić te momenty, które przyczyniły się rzeczywiście do wewnątrznej siły Polski i do wzrostu jej autorytetu na zewnątrz.

Broszura będzie ilustrowana i przeznaczona głównie na nagrody dla dzieci w szkołach powszechnych.

Rozmiar broszury około 4 arkuszy druku. Format 16-a. Ostatni termin nadsyłania prac 30 kwietnia 1925 r.

Prace opatrzone godłem autorskim, oraz zabezpieczone koperty, również opatrzone godłem, zawierające godło, nazwisko i adres

Z ostatniej chwili.

Nowa klęska żywiołowa w Japonji.

TOKIO, 18.III. (Pat.) Stołica Japonji stoi w płomieniach. Pożar, który wybuchł wczoraj po południu w północnej części miasta w krótkim czasie pochłonął tysiące domów. Celem stłumienia pożaru, który rozszerza się z błyskawiczną szybkością, zawezwane wojsko. Ludność w popielu opuściła miasto. Przeszło 20 tysięcy osób błąka się bez dachu nad głową, straciwszy ośle mienie. Wysokość szkód, wyrządzonych przez pożar, narazie nie da się ustalić.

nadsyłać należy pod adresem: dr. Adam Majewski, prezes komitetu obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego—Lublin, Krak. Przem. Nr 52.

Nagrody: I i II—500 zł., III—250 zł.

Prace nagrodzone I i II na grody stają się własnością Komitetu. Autr pracy wydanej otrzyma 100 egz. atutorskich Komitet zastrzegła sobie pierwszeństwo w nabywaniu pracy nagrodzone, III-ą nagrodą i nienagrodzonych.

Z prasy bolszewickiej.

Komunikacja pocztowo-telegraficzna Mińsk-Warszawa.

Próba wymiany depesz pomiędzy Mińskiem a Moskwą z jednej strony a Warszawą — z drugiej — dała wyniki zgola zadawalające. W związku z powyższym nawiązano bezpośrednią komunikację telegraficzną pomiędzy Mińskiem a Warszawą przesyłanie depesz z Mińska do Warszawy trwa zaledwie 2 minuty, łącznie zaś z czynnościami, związanymi z doręczeniem jej adresatom — 20—25 minut.

Jednocześnie została nawiązana komunikacja telegraficzna pomiędzy Mińskiem a Albanią, Bułgarią, Grecją, Rumunią, Jugosławią i Niemcami i a Polska, oraz Estonią, Łotwą, Litwą i Finlandją — a Moskwa Leningrad.

W celu obsługiwaną komunikacji telegraficznej pomiędzy SSSR a Polską zostały zainstalowane specjalne aparaty na telegrafii mińskim i warszawskim.

Z dnem 17 b.m. nawiązana została bezpośrednia komunikacja Mińska z Polską.

Miński urząd pocztowo-telegraficzny przyjął już w tym kierunku szereg zarządzeń. W celu przesyłania korespondencji do Polski został wyznaczony specjalny wagon pułmanowski oraz dobrany odpowiedni etat pracowników. Korespondencja z Polski do SSSR. będzie odbierana na st. Negoreloje, korespondencja zaś z SSSR. będzie przekazywana polskiemu władcom pocztowym w Stolpa-h.

Aresztowanie bolszewickich naczelników milicji

W Chersoniu aresztowano naczelnika milicji okręgowej, naczelnika wydziału administracyjnego, pomocnika zarządzającego milicją okręgową i szereg pracowników milicji śleskiej. Prokurator gubernialny tow. Czeruiowski oświadczył korespondentowi Ratajowi, że sreszt przeprowadzono na podstawie danych przedstawionych przez GPU, z których wynika, że w milicji odbywały się nadużycia, przestępstwa służbowe, łapówki i t. p.

Jednolitość kierownictwa Armji Czerwonej.

„Młot“ pisze:

W celu zaprowadzenia jednolitego kierownictwa w Armji Czerwonej, Rada Rewolucyjna Wojen na SSSR rozkazem z dnia 2-go marca uznała za niezbędne skoncentrowanie w ręku komendanta i naczelnika funkcyj administracyjnych gospodarzy. W związku z tym zwalniano się wszystkich komisarzy Czerwonej Armji od codziennej kontroli nad gospodarzami administracyjną działalnością komendantów i naczelników, pozostawiając komisarzom jedynie funkcyj kierownictwa politycznego i partyjnego. Rozkaz przyznaje komisarzom prawo wydawania rozkazów w sprawie linii partyjnej.

Komisarze wojenni floty czerwonej i formacji narodowościowych, aż do czasu wydania dekretu „o komisarzach Armji Czerwonej i Floty“, wypełniają swe dotychczasowe funkcyj.

Z Rosji Sowieckiej.

Zaburzenia głodowe w Petersburgu.

Rosja nie przestaje być krajem ogonków (oczeredi). Szczęśliwie długimi są te ogonki przy sklepach żywnościowych. Ostatnimi czasy właśnie w tych ogonkach najjaskrawiej zaczęło się uwidaczniać niezadowolone ludności Petersburga z rządów bolszewickich, przy których dla wydobycia kupa chleba trzeba godzinami wystawać na śniegu i chłodzie.

Pewnego dnia milicja otrzymała rozkaz rozpędzenia takich narzekających ogonków, lecz spotkała się z czynnym oporem i dopiero po wezwaniu specjalnych oddziałów czesowyczejki i użyciu broni palnej udało się zaprowadzić porządek.

Dokonano licznych aresztowań.

Sowiecka sprawiedliwość.

Kijowski sąd gubernialny rozpatrywał niedawno sprawę trzech komsomolców z miasteczka Bojarki, którzy dopuścili się zgwałcenia nauczycielki szkoły powszechnej. Sąd skazał zbrodźców zaledwie 1 rok więzienia, zaś ze względu na ich zasługi położona w walce z kontrewolucją, wyrok o osadzeniu w więzieniu postanowiono uważać za warunkowy. Zgwałcona nauczycielka pozabawła się życia.

Tak wygląda sowieckie wymierzanie sprawiedliwości.

Pożar teatru w Moskwie.

Z Moskwy donoszą, że dn. 16 marca r. b. spalił się tutaj teatr im. Łucaczarskiego. Pożar wybuchł po przedstawieniu w czasie próby efektów świetlnych. Od iskry zajęła się scena poczem kulisy i całe urządzenie teatru. Winę pożaru ponosi straż ogniowa, która nie zjawiła się w czas na miejscu.

Wdzięczni goście.

Artyści teatru „Krzywe Zwierciadło“ powrócili z Polski ogłotli w tutejszej prasie oświadczenie, wskazujące, że bankructwo i nędza w jakiej znaleźli się oni po pobyciu w Polsce są dowodem, że nie wystawili żadnej satyry antysowieckiej, za co właśnie Polska ich zbrojokowała. Pieniądza na drogę powrotną artyści otrzymali od pos. Wojkowa.

Ze swej strony pragniemy dodać, że zespół teatru „Krzywe Zwierciadło“ podróżował u nas pod kierownictwem pisarza Jewrinowa, którego sztukę wystawiał m. in. i Teatr Polski w Wilnie. W taki oto sposób wywdzięczają się nam mili goście.

Dymisja Zinowjewa.

W londyńskich sferach politycznych panuje przekonanie, że w najbliższym czasie nastąpi dymisja Zinowjewa, który uważany jest wskutek swej działalności za główną przeszkodę w ustaleniu normalnych stosunków pomiędzy rządem sowieckim i Anglią.

Kolej Czarnomorska.

Wyższe instytucje gospodarcze sowieckie rozpatrują kwestję ukończenia przerwanej przez wojnę światową budowy czarnomorskiej kolei. Nas to interesuje o tyle, że powyższa linja jest jednym z ogniw tej linii kolejowej, która w przyszłości ma łączyć Europę środkową z Mesopotamią, naturalnie przez Polskę.

TEATR POLSKI „Lutnia“

Dziś

„KIKI“

krótkowidła Ptoards.

Początek o g. 8-ej wiecz.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dziś

„WIDOWISKO BALETOWE“

Ceny miejsc zniżone.

Początek o g. 8 ej wiecz.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— Rekolencje dla Młodzieży Akademickiej rozpoczynają się w czwartek dnia 19 b. m. o godzinie 7-mej po południu w kościele św. Anny.

Konferencja wygłosi J. E. Ks. Biskup W. Bandurski w czwartek, piątek i sobotę o godz. 7 p. p. i w niedzielę o godz. 8 i pół rano.

— Rekolencje Nauczycielskie urządzone staraniem Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powz. w Polsce, prowadzić będzie Ojciec jezuita prof. Kerdziel w kościele św. Michała w dniach 1, 2, 3, 4, kwietnia o 7 godz. wieczorem z zakończeniem 5 kwietnia w niedzielę o 8 rano, co też podaje do wiadomości całego nauczycielstwa.

Urzędowe.

— Z wojewódzkiego komitetu ochrony lasów. Posiedzenie komitetu odbyło się dn. 16 b. m. przy czym zatwierdzono szereg spraw związanych z zatwierdzeniem planów gospodarki lasnej, zamiany zarobów na użytki rolne celem parcelacji, wyrubu lasu i zamiany zarobów na własny użytek i na cele parcelacji, zasilenia sztuczniego byłych gruntów ornymi i t. p. (s.)

Z miasta.

— Kwesta na inwalidów. W dniach 2 i 3 kwietnia r. b. odbędzie się w Wilnie urzędowa przez Związek Inwalidów kwesta uliczna na cel pomocy dla wdów i sierot po inwalidach, zaś dnia 21 b. m. odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie w tym celu. (s.)

— Gość estoński. W drugiej połowie b. m. przybędzie do Wilna zaproszony przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych członek parlamentu estońskiego wybitny znawca przemysłu rybnego p. Ernest Eberman, który przybędzie do Wilna w celu zbadania i zaznajomienia się z pojemnością poszczególnych rynków rybnych, przez m. Wilna p. E. Eberman zwiedzi m. Warszawę, Kraków i Poznań. (s.)

— Gość z Łotwy. Bawi w Wilnie radaa legacyjny p. Alfred Bilmaus, dyrektor wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Rydze.

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie komisji oszczędnościowej. W dn. 20 marca odbędzie się posiedzenie Komisji dla zbadania stanu gospodarki miejskiej (oszczędnościowej). (l.)

— Plan m. Wilna z r. 1916. W archiwum państwowym w Fraueiszanów został odnaleziony plan części m. Wilna, skopjowany w r. 1818 z oryginału, sporządzonego w r. 1846 i podpisanego przez Alberta Stanisława Radziwiłła, kancelarza Wielkiego Księstwa Litewskiego. (l.)

— Posiedzenie Rady miejskiej. We czwartek dnia 19 marca 1925 roku o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje pomiędzy innymi następujące sprawy:

1. Referat w sprawie przyznania prowizorycznego kredytu budżetowego na kwiecień r. 1925.
2. Referat w przedmiocie przeniesienia wolnych resztek kredytów budżetowych r. 1924 na dział budżetu, w których kredyt został wyzerpany.
3. Referat w sprawie dodatków do państwowego podatku przemysłowego na r. 1925.
4. Wniosek zmiany redakcji § 10 umowy, zawartej z Uniwersytetem Stefana Batorego o umieszczeniu Zakładu Medycyny Sądowej w szpitalu św. Jakóba.
5. Wniosek w sprawie rekonstrukcji b. ratusza na pomieszczenie sali reprezentacyjnej i muzeum miejskiego.
6. Referat w przedmiocie przebudowy ulicy Góra Bouffałowa, oraz 6 innych spraw mniej ogólnego znaczenia.

— Obrady nad sprawą tramwajów i rozbudowa elektrowni. Dn. 17 marca odbyło się połączone posiedzenie komisji finansowej, oraz komisji do spraw technicznych, urzędów miejskich i rozbudowy w celu rozważenia sprawy realizacji projektów tramwajów i roz-

Sprawy akademickie.

— Komenda Akademickiej Legii Wojsk. wzywa członków na walne zebranie mające się odbyć w dniu 20 b. m. w „Ognisku Akad.” o godz. 7 wieczór.

Z życia stowarzyszeń.

— Ze Związku Inwalidów. Stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej przez prowadzoną będzie rewizja kondycji, celem poprawienia położenia ofiar wojny i przesłania z pomocą inwalidom wojennym, którzy z koncepcją korzystają drogą przywileju. Wiadomo zarazem, że istnieje restrykt Ministerstwa Skarbu L. dz. 1035 z dnia 12 lutego 1923 r., w myśl którego Władze Skarbowe, nadając koncesje wódczane obowiązane są powiadomić Wydział Wykon. Związku Inwalidów, o każdym wolnym wakansie na koncesję wódczaną i nadawać tę koncesję przedstawionym przez Związek kandydatom inwalidom.

Wobec powyższego, Zarząd Okr. Koła Zw. Inwal. Woj. w Wilnie Ostrobramska 19. powiadamia tą drogą wszystkich inwalidów wojennych, aby jak najprędzej zgłaszali się w sekretariacie tut. Związku i składali podania. Wszyscy inni inwalidzi, którzy do tej pory nie byli zarejestrowani, powinni w jak najkrótszym czasie zapisać się do Organizacji. Do podania należy załączać w wypadkach koncesyjnych: odpis kartki inwalidzkiej, świadectwo moralności, składa w sekretariacie tut. Związku od godz. 11-tej do 18-tej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Zarządowi tut. Koła zależy bardzo na pośpiechu, gdyż chce wiedzieć ile będzie miał kandydatów na wakujące koncesje.

Zebranie Wileńskiego Towarzystwa Ogrodniczego odbędzie się w piątek 20 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Zakładu Farmakognozji Objazdowa 2. na porządku dziennym odczyt: O pielęgnowaniu roślin balkonowych. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Polskiego Stowarzyszenia Techników odbędzie się dnia 7. IV r. b. o godz. 7 wieczorem w lokalu Stow. Inwal. przy ul. Wileńskiej Nr. 33, o czym Rada Gospodarzy podaje do wiadomości p. p. członków.

Odczyty.

— Ze Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powz. w Polsce. Sekcja prasowo-oświatowa przy Will. Okr. Oddz. Stow. podaje do wiadomości członków takowego, iż 21 marca w sobotę o godz. 7 p. Wierzyński prof. gim. wygłosi odczyt o Reymonie.

Uprasza się o punktualne przybycie na Bernardyński 8.

Sprawy szkolne.

— Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysł. Handlowej żeńskiej im. E. Omechowskiej zawiadamia, iż uroczystość poświęcenia sztandaru oraz nadania imienia szkoły odbędzie się 22 marca w niedzielę w Kościele św. Katarzyny i w lokalu (ul. Żeligowskiego 1, — trzecie piętro).

Początek o godzinie 10 rano w Kościele.

Sprawy kolejowe.

— Bezpieczeństwo ruchu na kolejach. Już od dłuższego czasu sprawa bezpieczeństwa ruchu na kolejach stała się przedmiotem zainteresowania prasy, a co za tem idzie i właściwych czynników kolejowych.

By sprawę tę ostatecznie uregulować Ministerstwo Kolei zwoła w najbliższym czasie konferencję, na której przedstawi swoje projekty zabezpieczenia ruchu kolejowego.

Projekty te opierają się przede wszystkim na zaprowadzeniu blokady mechanicznej, wprowadzenia nowych przepisów o sygnalizacji przystosowanych do naszych warunków, oraz na odpowiednim przeznaceniu urzędników. Realizacja zamierzenia Ministerstwa Kolei nastąpi jeszcze w czasie bieżącego roku.

Sprawy wojskowe.

— Zakaz noszenia krótkiej broni palnej. Dowódca O. K. III, gen. Berbecki zakazał szeregowym i podoficerom noszenia poza służbą krótkiej broni palnej, polecając jednocześnie pociągać do surowej odpowiedzialności szeregowych i

Zlikwidowanie sporu granicznego z litwini.

Onegdaj pod Kiernowem w pow. Wileńsko-Trockim nastąpiło spotkanie się następcy starosty p. Łukaszczyka z litewskim naczelnikiem powiatu Wilkomierskiego w sprawie zlikwidowania zatargu granicznego, który ściągając znaczniejsze oddziały zbrojne polskie i litewskie. Porozumienie osiągnięto na tej zasadzie, że polska policja graniczna obejmie zakwestjonowaną przez litwinców linię demarkacyjną natomiast litwini cofając się mają prawo zabrać ze sobą przez nich t. zw. suchostoje. Umowa natychmiast została wykonana.

podoficerów zawodowych, którzy by się do powyższego zakazu nie zastosowali. Zarządzenie powyższe ma na celu zapobieżenie tak częstym nieszczęśliwym wypadkom przy użyciu krótkiej broni palnej. (d.)

— Zmiany personalne w P. K. U. W P. K. U. Wilno zaszyły w tych dniach pewne zmiany personalne na stanowiskach naczelników, a mianowicie: mjr. Putrament pełniący jak wiadomo obowiązki dowódcy P. K. U. Wilno w miejsce przeniesionego pułkownika Metzlera, został zamianowany dowódcą P. K. U. Lida, zaś obowiązki dowódcy P. K. U. Wilno objął mjr. Stożek. (d.)

— Rejestracja rocznika 1904 w pow. wileńskim. Rejestracja poborowych rocznika 1904 w pow. wileńskim została już całkowicie ukończona. Spis obejmuje z górą 1800 poborowych. Frekwencja przy rejestracji nader pomyślna, gdyż ilość uchybiających się wynosi zaledwie 5%.

Przewidywana ilość odroczeń wyniesie około 200, będą to przeważnie jedyni żywielec rodzin. Nieznaczny procent stanowić będzie młodzież ucząca się w szkole w Nowo-Wilejce.

Sprawy samorządowe.

— Ściąganie opłat na polieję. P. Delegat Rządu w porozumieniu z prezesem Izby Skarbowej postanowił odczyt ściągania należnych za rok 1924 opłat na polieję od ciał samorządowych pow. wileńskiego do dnia 1 października b. r. Ciężary związane z utrzymaniem policji w powiecie na rok 1925 ponosić będzie jak wiadomo Skarb Państwa. (d.)

— Posiedzenie wydz. powiatow. Zejścia wileńsko-trockiego wyznaczone zostało na dzień 23 b. m. Termin posiedzenia związany jest z wyznaczeniem przez Radę Dyrekcyjną Kolejową wyborów przedstawicieli samorządu do powyższej rady.

Lista wyborcza obejmuje 16 kandydatów. Ostateczny termin przesłania rezultatów wyborów do Rady Dyr. Kolejowej przypada w dniu 24 b. m. (d.)

Sprawy rolnicze.

— Kontrakty rolne. Już obecnie zostają zawierane kontrakty na dzierżawę obiektów majątków państwowych.

Umowy te przynioszą bardzo niemałe zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym i zawierane są na przeciąg od roku 1 do lat 3. Spłata dzierżawy przypada w dwóch ratach dn. 1 maja i 1 listopada b. r. W przerachowaniu na walutę ceny dzierżaw wzrosły bardzo znacznie, a to w związku z wysokimi cenami zboża, gdyż wysokość dzierżawy oblicza się w równowartości żyta.

Wysokość opłat w równowartości żyta wynosi: od 1 hektara ziemi ornej—60—100 kg., od 1 hektara łąk od 100—200 kg. Objęty o charakterze wyłącznie pastwiskowym wydzierżawiane są z licytacji. (d.)

Różne.

— W ogłoszeniu Księgarni Gebethnera i Wolfa i Ski druk. dn. 18. III r. b. w num. 64 zostało opuszczone, iż Wydawnictwo „Naokoło Świata” nabywać można we wszystkich księgarniach oraz kioskach.

— Podziękowanie. Związek Spółdzielni Polskich — Oddział w Wilnie niniejszym składa serdeczne podziękowanie Sz. P. p. prelegentom za udział w Kursach Spółdzielczo-Bankowo-Buchalteryjnych w dniach 7, 8 i 9 marca roku bież. a mianowicie: P. p. mec. Jasińskiemu, Kuczewskiemu, Kulesińskiemu, Zapinównie, Parczewskiemu, Rakowskiemu, Steniewiczowi i p. drr. Urbanowiczowi, oraz p. prezesowi Malockiemu za okazaną przychylność i łaskawe delegowanie p. p. urzędników Izby Skarbowej, jako prelegentów na pomienione Kursy. 1336

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski. Dziś i jutro Teatr Polski gra najnowszą farag Picarda „Kiki” z p. Grabewską w roli uroczego, zakochanego bębna podłotki, która bierze

Drobne wiadomości.

— Z Firemount (Zachodnia Wirginia) donoszą o wielkiej eksplozji kopalni węgla, przy czem zasypana została górą 300 górników. Eksplozja była tak silna, że wstrząśnięcie odczuło we wszystkich domach w promieniu trzech mil naokoło kopalni.

— Rada ministrów przyjęła projekt ustawy, wprowadzającej na Łotwie sądy przysięgłych.

— W związku z procesem Łańcuckiego urządzono w Mińsku 16 marca wielką antypolską demonstrację. W pochodzie wzięli udział robotnicy, krasnoarmiejcy i młodzież z orkiestrami i transparentami, sztandarami z przeciwpolskimi napisami. Demonstrowano przed gmachem konsulatu polskiego. Przyjęto rezolucję domagającą się uwolnienia Łańcuckiego.

Donoszą z Djeddech, że wojsko Hadżasun zadalo kleskę waha-bitom, którzy z tego powodu zmuszeni zostali do cofnięcia się, przy czem pozostawili na placu bitwy 300 zabitych.

się na istic szataniście sposobu, aby zdobyć serce podtatalskiego Don Juana. Wesoło to widowisko grano jest w Teatrze naszym doskonale i stanowi pożądaną kontrast po ponurych dramatach z repertuaru K. Adwentowicza. Rola główna spoczywała w rękach pp. Wrońskiej, Godlewskiego, Fiszora, Wyrwieca, Kurnakowicza i innych.

— Koncert chóru akademickiego Jugosłowiańskiego „Obilje”. W sobotę o godz. 7 m. 30 wiecz., pod protektorem Delegata Rządu, Prezydenta miasta, oraz Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego, chór akademicki Jugosłowiański „Obilje”, da w Teatrze Polskim tylko jeden koncert własny. Chór składa się ze stu dwadzieśtu osób, jest prowadzony przez dyrektora opery belgradzkiej. Jako solista wystąpi pierwszy tenor opery belgradzkiej.

Wycieczka ta, studentów Jugosłowiańskich, ma na celu poznanie naszego kraju, a jej koncerty cieszą się we wszystkich miastach ogromnym artystycznym i materialnym powodzeniem. Bilety na koncert sprzedaje kasa Teatru Polskiego po cenach normalnych.

— Widowisko baletowe dla inteligencji prauejacej. Dziś Teatr Wielki daje „Widowisko baletowe”, na które złożą się utwory St. Moniuszki: Kierownik zespołu baletowego J. Ciaplinski, przygotował do muzyki mistrza niezmiernie artystyczną inscenizację baletową. Wykonekane będą następujące utwory: „Bajka, Zefir i Flora”, „Tańce góralskie” i „Mazurek”.

— Opera „Aida” dla Jugosłowian. Na życzenie Komitetu Organizującego przyjęcie Jugosłowian w Wilnie, Teatr Wielki w niedzielę o godz. 3-jej po poł. wystawia operę „Aida” — Verdi'ego. Nadto odgrana będą hymny, oraz wygłaszane będą okolicznościowe przemówienia powitalne. Ceny miejsc niższe, aby zapewnić Teatr publiczności, którzyby pozwolili wycieczce mieć pojęcie o filozofii miasta.

Z ruchu wydawniczego.

— Gwiazdki dwa Nr. 7 i 8 wyszły z druku i zawiera treść następującą: — Jak powstała Polska szkoła — Mowa ojezyta wsiernych. Janek i Krasnoludki — bajka. Anielka — powiastka e. d. Co to jest Polska Macierz Szkolna. Wierszyki, lamigłównki, listy do czytelników.

Popierajmy wszyscy pożyteczne wydawnictwo Pol. Mac. Szkolnej.

Kronika policyjna.

— Uszkodzenie linii telefonicznej. W dniu 10 marca została uszkodzona nowo-wybudowana linia telefoniczna Kocieniowicze — Serwech, pow. Wileńskiego. W dniu 11 marca zatrzymano mieszkańców wsi Kumielszczyzna, gm. Dohinowskiej, Kazimierza Górniczaka, który niósł kilkanaście metrów drutu.

Wypadki.

— Pożar. Dn. 17 marca, o g. 23 m. 30, w domu przy ul. Nowo-Ozmińskiej 4, wybuchł pożar. Przyczyną pożaru nieustalone. Straż ognowa strąciła ogień o g. 2 ej m. 30. Podczas ratowania się przez okna zostali pokaleczeni lokatorowie palącego się domu Zygmunta i Wiktor Gulbinowiczowie którym zawezwane Pogotowie udzieliło pomocy. (l.)

— Przyjmuje się robota nowych — i nadrabianie pończoch w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUS” przy ulicy Subocz Nr. 16.

HELIOS
Teatr ul. Wileńska 38.

Cały świat szaleje w zachwycie
Korona sztuki kinematogr.

Dzwonnik z Notre Dame

P-g nieśmiert. powieści WIKTORA HUGO. Dwie serie 12 akt. razem. Wskazy spleśnie ujrzed. Seanse o 5, 7 $\frac{1}{2}$, i 10 wiecz

POTRZEBNY
monter znający maszyny rolnicze i traktory, tylko z dobrą rekomendacją. Zgłoszenia Wileński Syndykat Rolniczy, Wilno, Zawalna 9

Polonia
Kino Kameralne ateklewska 22. Dyr. G. Slepja.

Dziś wielki podwójny program!
„QUI PRO QUO” z GIERASIENSKIM na czele w arcywesołej farcie DANNY KADENA Pipman, Galanteryjczyk i S-ka.

POGROMCA SERC (ZEMSTA z dramat życiowy z PAWŁOWĄ. Udział całego zespołu teatru i RUNICZ w rolach głów.)

Udział całego zespołu teatru i RUNICZ w rolach głów.

LUX
Kino Kieralne ateklewska 22. Dyr. G. Slepja.

Dziś wielka rewja humoru!! Strapieni pograżeni w smutku i rozpacy swoim najlepszym obrazie: **ON, ONA i HAMLET** w 6 w. akt. Kaskady śmiechu!! Fontanny humoru!! Dla młodzieży pozwolone. Ceny od 60 gr.

PAT i PATACHON przywożą swoim wielbicielem 5.000.000.000 beczek humoru, śmiechu, wesołości, dowcipu, radości i t. d. bomba w rolni głównej HENNY HULL.

6 aktów sensacyjnych przyciągnie na łańcie i morzu syny wywodni Goldwyn Picture w roli głównej HENNY HULL.

Piccadilly
KINO-TRATE 551 ul. Wielka 72. D.-H. „Jarfilm”.

MOTTO: Zawsze od najdawniejszych czasów świat składał swe skarby u stóp ludzi odważnych i nieustraszonych.

Tajemniczy potwór

6 aktów sensacyjnych przyciągnie na łańcie i morzu syny wywodni Goldwyn Picture w roli głównej HENNY HULL.

Krem Miaflor
udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ŻAK-POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

Angielskiego
szybko wyczuwa poprawnym akcentem. Trumana-czę listy. Mickiewicza 5 m. 10 przejście obok Segala od 5-7.

Baczność!

Lód z jezior Misjo narskich do sprzedania, wiadomość: Zamkowa Nr. 18 Sklep wyrobów kościelnych od 10 do 12 zrana. 148-1

Do poważnego przedsiębiorstwa handlowego w centrum miasta poszukujemy **wspólnika** z kapitałem do 10.000 zł. Wzrost w Birze ogłoszeń S. Juliana, Niemiecka 4, tel 222. 76-1

Dom

do sprzedania Nowogrodzka Kaczy zwałek Nr. 4 K. Frydman.

Do sprzedania fortepian ul. Hetmańska 3-4 Kowal.

Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane z kuchnią. Mickiewicza 45, m. 20.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go stycznia 1925 roku pod Nr. 212 wciągnięto:

R. H. B. 1-212. Firma: „Wileńska fabryka szcetek i pędzli dawniej B-cia Symonowicz spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot — wyrób szcetek, pędzli i innych pokrewnych artykułów i handel takowemi. Siedziba — Wilno, ul. Wilkomińska Nr. 105. Firma rozpoczęła działalność w styczniu 1925 r. Kapitał zakładowy spółki 30.000 zł. podzielony na 100 udziałów po 300 zł. każdy, z których 50 udziałów posiada firma „Polska fabryka zapalek „Znicz” w Wilnie, po 17 udziałów Boleślaw i Władysław Symonowicz i 16 udziałów Józef Symonowicz. Zarząd spółki stanowią: 1) Boleślaw Symonowicz, 2) Bronisław Wincz, 3) Witold Wojewódzki i zastępcy: 4) Władysław Symonowicz i 5) Bronisław Korbusz zam. w Wilnie 1) i 4) przy ul. Tatarskiej Nr. 6, 2) przy ul. Mickiewicza Nr. 7, 3) przy ul. Mickiewicza Nr. 49 i 5) przy ul. Słowackiego Nr. 4. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, czeki i pełnomocnictwa podpisuje pod stemplem firmowym dwóch członków Zarządu, lub zastępców z zastrzeżeniem, aby jeden podpis był Boleśława Symonowicza lub Władysława Symonowicza, drugi zaś podpis Bronisława Wincza, Witolda Wojewódzkiego lub Bronisława Korbusza. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zebranego przed Notarjuszem przy Kancelarii Hipotecznej w Wilnie Janem Klottem w dniu 19 stycznia 1925 r. repert. Nr. 615 na czas nieograniczony. 430

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4-go lutego 1925 roku pod Nr. 2034 wciągnięto:

R. H. B. 1-214. Firma: „Towarzystwo Przemysłowe M. Mrozowicz i S-ka”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot — pasta do obuwia, zaprawy do podłogi i wszelkiego rodzaju chemikalja. Siedziba — Wilno, ul. Wilkomińska 28. Firma rozpoczęła działalność 1-go stycznia 1925 r. Kapitał zakładowy spółki 10.000 zł. podzielony na 5 udziałów po 2000 zł. każdy, z których posiadają: 2 udziały Mojżesz Mrozowicz, 1 udział Michał Bukiel, 1 udział Paweł Gerles i 1 udział Lejba Pines. Zarząd spółki stanowią: 1) Michał Bukiel, 2) Paweł Gerles i 3) Lejba Pines. Wszelkie dokumenty, zobowiązania, weksle, żyro na wekslach, akty hipoteczne i notarialne, umowy, upoważnienia i t. p. winny być opatrzone podpisami przynajmniej dwóch członków Zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu zebranego w dniu 23 grudnia 1924 r. przed Aleksandrem Rożnowskim Notarjuszem przy kancelarii hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie, zapisanego do repertorium № 14216 na czas od 1-go stycznia 1925 r. do dnia 31-go grudnia 1930 roku. 375

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go stycznia 1925 roku pod Nr. 13 wciągnięto dodatkowo wpis następujący:

Wileński Syndykat Rolniczy Spółka Akcyjna”. Akcje są imienne i na okaziciela, ogólna ilość akcji imiennych wina reprezentować nie mniej 25% kapitału zakładowego spółki. Wszelkie akty dotyczące zbycia, nabycia, ścieśnienia lub objęcia majątku spółki, umowy, akty notarialne i hipoteczne, zobowiązania, weksle i pełnomocnictwa winny być opatrzone dwoma podpisami. Czeka na rachunek bieżący, tudzież żądania zwrotu sum w instytucjach kredytowych i innych mogą być opatrzone jednym podpisem. Do podpisywania upoważnieni są albo dwaj dyrektorowie, albo dwaj członkowie Komitetu Wykonawczego, albo jeden Dyrektor i jeden członek Komitetu Wykonawczego, w tych zaś wypadkach, gdzie wymagany jest jeden podpis, każdy z dyrektorów lub członków Komitetu Wykonawczego oddzielnie. Ponadto upoważnieni do podpisywania wyżej wymienionych dokumentów wice dyrektorowie i prokurenci spółki, lecz zawsze wspólnie z jednym z dyrektorów lub członków Komitetu Wykonawczego. Do odbierania z poczty pieniędzy, pośylek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Dyrekcji, lub jednego członka Komitetu Wykonawczego. 321

Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Spożywczego Ligi Robotniczej, odbędzie się dnia 25 marca 1925 roku o godzinie 4-jej po południu w lokalu Stowarzyszenia, ul. Wielka Nr. 64, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór prezydum.
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za rok 1924
- 3) Zatwierdzenie bilansu.
- 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok bieżący.
- 5) Dokompletowanie Rady Nadzorczej w myśl statutu.
- 6) Wolne wnioski.

W razie nie przybycia w oznaczonym terminie dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godzinie 5-jej po południu, uchwały którego będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

UWAGA: Wstęp za okazaniem książeczki z dołaconym pełnym udziałem w myśl postanowień Ogólnego Walnego Zebrania z 1924 r. 1378-0

Zarząd.

Milosierdziu Czytelników

naszych polecamy najgoręcej wdowę z 6-giema dziećmi, pozbawioną wszelkich środków materialnych i bez zajęcia łańskawe datki oraz ewental. pracę (wodnej, stróżki i t. d.) prosimy skierować do Administracji „Dz. Wil.” dla „Wdowy”.

634-0 KRAWIEC WOJSKOWY i CYWILNY
L. KULIKOWSKI
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 33-A.
POLECA: duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów. Sprzedaje materiałów, gotowych pał zimowych, jesiennych i garniturów, oraz płaszczyzów nieprzemakalnych pierwszorzędnej jakości po cenie fabrycznej. i na raty.

Obwieszczenie.

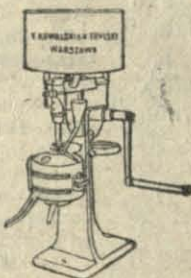
Na podstawie art. 8-go Ustawy z dn. 6 lipca 1923 r. (D. U. № 87, poz. 676) o poborze daniny lasowej, Starostwo Osmiański niniejszym obwieszcza o sprzedaży z przetargu publicznego drzewa użytkowego z I raty daniny lasowej, mającej się odbyć zgodnie z niżej podanym wykazem w Urzędzie Starostwa Osmiańskiego.

Data i miejsce przetargu	Las	Rodzaj drzewa	Ilość m. tr. zbit.
31/III. 1925 r.	Klewica gm. Grauzka	Sosna Swierk	7802 m ³ 2414 m ³

Blizszych szczególów udziela Starostwo w godzinach urzędowych. Osmiana. Starosta Osmiański (—) OBROCKI.

158

Królowa wirówek **MELOTTE**
Jest najlepszą i najprostszą maszyną do oddzielenia śmietanki i mleka. Pracuje 15 i 20 lat bez napraw.
Cztery krowy i Melotte to pięć krów.
Cenniki przesyłamy każdemu darmo.
Towarzystwo akcyjne
TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI
Warszawa, ulica Miodowa 6. 101-2
WILNO, ulica Mickiewicza 32.



W. CHARYTONOWICZ i S-ka
Apteczny Dom Handlowy
Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92
Poleca
Higieniczne borno-tymolowe MYDŁO
Październego
jako doskonały środek higieniczno-kosmetyczny

Wyborna Kawa, Kakao, Herbata, tylko „PLUTONA”
GENERALNA REPREZENTACJA DOM HANDL. KOM.
„Zachęta”
Portowa 6 D. 2

K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3, m. 6.
PIANINA, FISHARMONJE
nowe zagraniczne i nuywane do wydzierżawienia. 65

NA RATY
Maszyny do szycia i Rowery, Gramofony
poleca firma „UNIwersal” ul. Wielka 21.
Wojskowym i urzędnikom państwów. spec. dogodne warunki. Duży wybór płyt gramofonowych i muzycz. instrumentów.

Dnia osiemnastego marca 1925 roku zostały skradzione weksle:
Nr. 1457 wystawca Hipolit Przyjemski z dnia 11 marca 1925 roku, płatny w Wilnie 31 marca 1925 roku na zlecenie Władysława Morozowskiego zł. 100
Nr. 1482 wystawca Wilhelm Dehms z dnia 18 marca 1925 roku, płatny w Wilnie 18 kwietnia 1925 roku na zlecenie Jana Stenkiewicza.....zł. 500
Nr. 1477 wystawca Marja Drugal z dnia 11 marca 1925 roku, płatny w Wilnie 20 kwietnia 1925 r. na zlecenie Juliana Paprockiego.....zł. 500
Wszystkie trzy weksle są z żyrom Spółdzielczości Banku Rzeźników Chrześcjan w Wilnie. Wynie nione weksle niniejszym unieważnia się. 1890

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. przy ulicy Zamkowej w domu № 15 w Wilnie, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 20-go marca 1925 r., o godz. 10 rano, w domu Nr. 4 przy ul. Rudnickiej w Wilnie odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składających się z urzędowa składu aptecznego i towarów, należących do dłużnika Simona Gawendo, oszacowanych dla licytacji na sumę 350 zł.

(—) JAN LEPIESZO. Komornik Sądowy

W końcu b. m. nkaże się jednodniowa sprawozdawca Komitetu Wojewódzkiego Chleb dla Głodnych Dzieci, która będzie szeroko rozpowszechniona. Firmy chrześcijańskie mogą w niej umieścić na dogodnych warunkach OGŁOSZENIA.
Zgłoszenia u agentów Komitetu i u Sekretarjacie. Dobroczyńcy № 2 (hurtownia p. H. Głowińskiego) codziennie od 10-jej do 1-jej. 0-1361

Uwagze pp. Kupców
Hurtownia papieru i materiałów piśmiennych p. f.

„PAPIER”
Sp. Akc. 154-2
Wilno, ul. Zawalna 13
Poleca sklepom w dużym wyborze papier opakunkowy, szpagat i torebki po cenach niskich.
Wyłączna sprzedaż wyrobów Akc. Tow. Mirkowskiej fabryki papieru.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA”
w Wilnie, Mickiewicza 34, tel. 370 (dawniej Zawalna 7)
POLECA wszelkie artykuły budowlane:
WAPNO, CEMENT, ŻELAZO, PAPIE DACHOWE, ŻELAZO handlowe, OKUCIA OKIENNE, DRZWIOWE i Piacowe.
Węgiel kamienny, kowalski i opalowy.
SALETRE CHILIJSKA oryginalną na słabe oziminy, pod owoy i dla ogrodów, na worki i kila, poleca „Sklep Rolniczy”, po cenach konkurencyjnych. Szwarcow 1 (Wielka 15) 77-13

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, skórne. Ul. Trocka 5 rog Wileńskiej. od 8 $\frac{1}{2}$ do 11 4-7. W.Z.P.30

Dr. B. SZYR WINDT
Choroby: skórne, weneryczne i mocznopłowe. Wielka 19, od 10-11 i od 4-7. 338(11-1) AKUSZERKA

W. Smiałowska
Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 45, m. 6. 878-22
LEKARZ-DENTYSTA **MARJA RAUBA BŁAJEJCZYKOWA**
wznowiła przyjecha od 3 do 6 p. p. za wyjątkiem świąt ul. Dominikańska Nr. 8 m. 1. W.Z.P.21

Dr. E. Suszyński
choroby weneryczne skórne, pldowe, skórne do 1 pp. l od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30. № 1 1352-15

Dr. Popilski
Choroby skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7. W.Z.P.34

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicia Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. 673 Zawalna 32. 20

Doktor O. Abłamowiczowa
akuszerka i choroby kobiece
ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 18-5. 14

Dr. Sz. Berensztejn
Choroby skórne, weneryczne i mocznopłowe. Przyjmuje 9-1pp i 4-9w. ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P.33

Dr. W. LEGIJKO
Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i śledzika). Przyjmuje od 9-11, 6 $\frac{1}{2}$ -7 $\frac{1}{2}$ w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25.

Dr. LUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 4-7pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1. W.Z.P.30

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jortzenko
Ordynator Szpitala Sawicia Choroby skórne i weneryczne kobiety. Zarszece 5, m. 2. Od godz. 4 — 6 wieczór. W Z. P. 38 28088

Doktor D. ZELDOWICZ
Chor. weneryczne mocznopłowe i skórne od 9 — 11 od 5-8 wiecz. 13

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ
Chor. weneryczne i kobiece. prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 2

Francuskiego udziela na uczylika z kilkolatnią praktyką, se świad. c. w. w. L. K. u. Uniwersytetu ul. Stroma 3 m. 4 (hoczna od Mickiewicza przy Nr. 46).

Gotówkę
posiadam ale cóż mam zrobić? Odpowiedz da Dom H. Komisarzy „Zachęta” Portowa 6 D 2

Inteligentna osoba poszukuje posady gospodyn do samotnego (ub z dziećmi, albo do sklepu spożywczego. Ponnaska 54, m. 2 K. Lisowski.

Lokal
handlowy przytulny, umeblowane do odstawienia: wiadomość Pawlak, Portowa 6 B pomiędzy 4-6 po południu.

Lokal
Nadający się pod skład, garaż, obora, stojąca i inne cele wraz z mieszkaniem, składem i piwnicą do wydzierżawienia niedrogo od zaraz dow. Ludw. sarska 4 m. 15 od godz. 8 rano do 9 wiecz. 1275

Majątki
Sprzedaż—kupno—dzierżawy Domy sprzedaż—kupno Kapitały— Gotówkę lekata—pożyczki Wszelkie ruchomości Mieszkania „Zachęta” Portowa 6 D. 4

Nielowanie
białe nieustępujące porostowania cynowanie czysta cyna angielska, przyjmująca się samowarny, naczynia aparatu oraz reperacje prymosów i części dla kuchni najlepszej jakości po takich cenach **T. KREJNGIEL** Ludwisarska 4.

Od 5000 do 20000 zł. do wypożyczenia z gwarancją bankową lub na hipoteke miejską. Na listy przychodzi informowad. Zwierzyniec ul. Krzywa 37 m. 5. W. Urbanowicz.

PIERWSZORZĘDNA POLSKA PRACOWNIA bielizny damskiej i męskiej. Bielizna gotowa i obstalunki, bluzki, kostiumy sportowe, Haft i mereska ręczna i maszynywa Mostowa 9 m. 20 oficya. 1361

Poszu kuję **wspólnika** do interesu, sklep obuwia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4 4 tel. 222. 73-0

Parcelację majątków i prędkę likwidację przyjmuje upoważnion. przez M.R.R. geometra J. Ło. uciewski Wilno, Mickiewicza 42.

Potrzebny pokój umeblowany od 1/4 pożądasz ne obfady. Oferty dla „Ziemianki” w Administracji „Dz. Wil.”

Pokój do wynajęcia ulicy Mickiewicza Nr. 15 m. 18.

Przy rodzinie solidnie w miescie poszukuje urzędniczk Kuratorjum Zgłoszenia do Adm. „Dziennika Wileńskiego” dla M. T.

Skradz. dokum. wydau. przez II pułk Saperów Kolej. na imię Jana Bukowskiego zam. w Wilnie ul. Sw. Anny 2 — 5 ulnaw. się

Uwagze Pań i Panów!
Przerabiam ze starych na nowe kapelusze damskie i męskie filcowe i słomkowe, oraz inne, na najnowsze fasony. Niemiecka 21, m. 26, wejście z podwórka G. Gut. 1326

Wędliny wiejskie
w bardzo dobrym gatunku kupujemy. „B-cia GOŁĘBIOWSCY” ul. Tr. oka 3, tel. 757. Skład win i towarów kolonialnych. 1342-0

Zg. kartę wojskową wyd. przez PKU—Wilno na imię Stanisława Pisarczonisa, zam. w ul. Dargórze, gm. Olkianek. unieważnia się.

Zgub. tymczasowy dowód osobisty za Nr. 967 wyd. p. zez Komisarjat — Warszawa na imię Wandy Oleczy, zam. przy ul. Krakowskiej 33, m. 2 — unieważnia się.